

**Maryja
współczesna
w każdej epoce**

s. 11

Różaniec, to moja ulubiona modlitwa! Wspaniała w jej prostocie i jej głębi. Modlitwa tak prosta i tak bogata. Z głębi mojego serca zachęcam wszystkich do jej odmawiania.

Jan Paweł II

**Obraz Maryi
w Nowym
Testamencie**

s. 22

ISSN 2082-2391

drogi

MIESIĘCZNIK ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ
październik 2010, nr 2, rok 1, cena 2,50 zł (w tym 7% VAT)

MIŁOSIĘRDZIA



Z MARYJĄ NA DROGACH PANA

BIURO PIELGRZYMKOWE „PAX”

ul. Ks. Adama Abramowicza 1 (obok kościoła św. Rocha)

czynne: pn-pt 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00

tel.: +48 85 674 59 24, +48 888 17 96 17,

e-mail: bppax@tlen.pl, www.bppax.pl

Nr Gwarancji Ubezp. TUZ 1505/12/39/10/GW;

Nr wpisu do rejestru UM 04/09



PAŹDZIERNIK

15-24 Rzym, San Giovanni Rotondo, Wenecja,
Asyż, Loreto, Manopello, Cascia – św. Rita
(10 dni) – 1700 zł

LISTOPAD

11-14 Praga (4 dni) – 550 zł

STYCZEŃ 2011

24-27 Rzym – samolot (4 dni) – 1470 zł

MARZEC

11-20 Rzym, San Giovanni Rotondo, Wenecja,
Asyż, Loreto, Manopello, Cascia (10 dni) – 1750 zł

ZAPRASZAMY

do zamieszczania ogłoszeń i reklam
na łamach
„Drog Miłosierdzia”

tel. 85 665 24 25

e-mail: dm@archibial.pl

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy,

wraz z drugim numerem miesięcznika *Drogi Miłosierdzia* rozpoczynamy miesiąc październik. W tradycji Kościoła jest on związany z modlitwą różańcową. Nabożeństwa w kościołach, kaplicach oraz rozważanie Tajemnic Różańca w naszych domach głęboko wpisały się w jesienny pejzaż polskiej pobożności.

Teolog Karl Rahner, powierzając się Maryi i prosząc, aby prowadziła go do Jezusa pisał: „Przychodzimy do Ciebie, ponieważ nasze zbawienie znalazło miejsce w Tobie i od Ciebie otrzymaliśmy je”. To w Maryi i od Maryi, Służebnicy i Matki Wcielonego Słowa, rozpoczęła się wielka „przygoda chrześcijaństwa”.

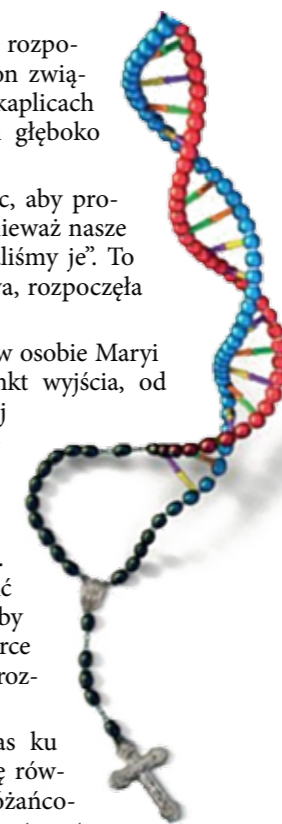
Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* pisał, że w osobie Maryi „widzimy moment przełomowy dziejów, a zarazem punkt wyjścia, od którego zaczyna się całe «itinerarium ku Bogu»”: cała Jej droga wiary. „Wiara Maryi – jak podkreślał Ojciec Święty – u podstaw apostolskiego świadectwa Kościoła, staje się wciąż poniekąd wiarą pielgrzymującego Ludu Bożego: osób i wspólnot, środowisk i zgromadzeń, i różnych wreszcie grup istniejących w Kościele”. Tenże Papież, którego 32. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową będziemy obchodzić 16 października nieustannie zachęcał swoich rodaków, aby modląc się Różańcem „obcowali z Panem Jezusem przez serce Jego Matki. Maryjny Różaniec oddala niebezpieczeństwa rozpadu rodziny, jest niezawodną więzią jedności i pokoju”.Październikowe *Drogi Miłosierdzia* poprowadzą nas ku lepszemu poznaniu Matki Bożej. Pragniemy, aby stały się również zachętą do zagłębienia się medytacją misterium różańcowych. W słowach „Z Maryją na drogach Pana” zawarliśmy temat wiodący tego numeru. Znajdziemy w nim próbę opisu, jak postrzegali Maryję artyści „złotego wieku” w Italii, wciąż aktualne przesłanie Matki Bożej w artykule *Maryja współczesna w każdej epoce* oraz zaproszenie do odbycia wirtualnej podróży po sanktuariach maryjnych. Ponadto w artykule *Nabożeństwo różańcowe* możemy poznać historię tej modlitwy. Biblijne spojrzenie na osobę Maryi odnajdziemy natomiast w tekście *Obraz Maryi w Nowym Testamencie*.W numerze obok treści maryjnych znajdziemy również ciekawe artykuły w stałych rubrykach: *Miasto Miłosierdzia*, *Jak wychowywać* i *Życie duchowe* i innych. *Wierzę w Kościół* – to kolejna część *Katechizmu Chrześcijanina*. Tekst *Pamięć o zesłańcach na Sybir* przypomni historię martyrologii i dzień współczesny potomków Sybiraków.*Kronika* przypomni najważniejsze wydarzenia minionego miesiąca w Archidiecezji oraz Kościele polskim i w Stolicy Apostolskiej. Przez cały miesiąc towarzyszyć nam będą rozważania nad niedzielnymi Ewangeliami. Ksiądz Józef Kozłowski odpowie na kolejne *Pytania do księdza*.

Porady zdrowotne i kulinarne oraz dobra rozrywka dla młodszych i starszych, a także zaproszenia na do udziału w październikowych wydarzeniach w Archidiecezji tradycyjnie zamykają wydanie.

Dziękując za życzliwe przyjęcie pierwszego numeru *Drog Miłosierdzia*, za liczne listy nadesłane pocztą i drogą elektroniczną, zapraszam do lektury kolejnego numeru.

W imieniu redakcji

ks. Jarosław Jabłoński



SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	3
KOŚCIÓŁ W POLSCE	4
KRONIKA ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ4	
STOLICA APOSTOLSKA	5
KALENDARZ LITURGICZNY	6
ŚCIEŻKAMI BOŻEGO SŁOWA	7
ŚWIĘCI MIESIĄCA	8
Z NAUCZANIA OJCA ŚWIĘTEGO	8
PYTANIA DO KSIĘDZA	8
TEMAT NUMERU:	
Z MARYJĄ NA DROGACH PANA	
Tak postrzegali Ją „wielcy”	10
Maryja współczesna	
w każdej epoce	11
Pielgrzymując „w sieci”	12
JAK WYCHOWYWAĆ	
Postulaterstwo na wzór Maryi	13
MIASTO MIŁOSIERDZIA	
<i>Z Dziennika</i> ks. M. Sopoćki	14
Moc Różańca w życiu ks. Sopoćki	14
Dziękczynienie w II rocznicę	
beatyfikacji ks. Michała Sopoćki	15
X DZIEŃ PAPIESKI	
Jan Paweł II – Odwaga Świętości	16
KATECHIZM CHRZEŚCIJANINA	
Wierzę w Kościół	16
NA MOJĄ PAMIĄTKĘ	
Nabożeństwo różańcowe	17
ŻYĆ PISMEM ŚWIĘTYM	
Obraz Maryi	
w <i>Nowym Testamencie</i>	18
REFLEKSJE	
Na 100-lecie harcerstwa	19
ŻYCIE DUCHOWE	
Siedem kroków, aby lepiej	
się modlić. Krok drugi	20
W POSŁUDZE MIŁOSIERDZIA	
Tydzień Miłosierdzia	21
Z DZIEJÓW ARCHIDIECEZJI	
I BIAŁEGOSTOKU	
Pamięć o zesłańcach na Sybir	22
Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI	
MIASTA I REGIONU	
Archidiecezja Białostocka	
Miasto Miłosierdzia	23
Z ŻYCIA PARAFII	
Liturgiczna Służba Ołtarza	
Archidiecezji Białostockiej	24
Rok Kolbiański	25
Matki w Modlitwie	
u Jasnogórskiej Pani	25
W BLASKU PIĘKNA	
Wiersze Haliny Auron	26
LEKKIM PIÓREM	
A o Victorii Wiedeńskiej –	
zdumiewająca cisza	26
O ZDROWIU	
Najwięcej zależy od... ciebie	27
KUCHNIA	
Winko czosnkowe	27
Winko cebulowo-miodowe	27
ROZRYWKI DZIECIECIE	28
KRZYŻÓWKA	29
ZAPROSZENIA	30

KSIĘGARNIA

Św. Jerzego

DEWOCJONALIA + SZATY
LITURGICZNE + UPOMINKI I PAMIĄTKI
KSIĄŻKI + PODRĘCZNIKI SZKOLNE
ZIOŁA OO. BONIFRATRÓWod poniedziałku do piątku 9.00-18.00
soboty 9.00-14.00

Białystok, ul. Kościelna 1

tel. 85 665 24 44, 602 461 402

KSIĘGARNIA INTERNETOWA:

www.ksiegarnia-katolicka.pl

UWAGA: Kupon rabatowy na s. 29



SZKOŁA JĘZYKOWA i AGENCJA TŁUMACZEŃ

NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH *kursy dla dzieci i dorosłych

*zajęcia indywidualne *szkolenia dla firm, specjalistyczne i na zamówienie

*kursy egzaminacyjne, maturalne, gimnazjalne

języki europejskie (angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański,
portugalski, szwedzki, norweski, grecki, węgierski, rosyjski, litewski,
białoruski, ukraiński i inne)

języki egzotyczne (arabski, turecki, chiński, japoński i inne)

TŁUMACZENIA *przysięgłe (dokumenty) i zwykłe *pisemne i ustne *specjalistyczne
(medyczne, prawne, techniczne i inne) *kabinowe (obsługa konferencji, imprez) wszystkie języki

www.worldforsale.edu.pl

World For Sale - rok założenia 1991, gwarancja sukcesu i wysokiej jakości usług

Białystok, ul. Warszawska 44 tel./fax 085-7436 435, 0502 773 370



MIŁOSIERDZIA MIESIĘCZNIK ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ

Redaktor naczelny: ks. Jarosław JABŁOŃSKI,

z-ca redaktora naczelnego: Teresa MARGAŃSKA, sekretarz redakcji: Zbigniew ŁASZCZ

Zespół redakcyjny: Dymitr GROZDEW (opracowanie graficzne),

Elżbieta KOZŁOWSKA-ŚWIĄTKOWSKA (redakcja i korekta), Zbigniew ŁASZCZ (redakcja techniczna)

Wydawca: Wydawnictwo św. Jerzego w Białymstoku Z.H.P.U. Dynamis,

ul. Kościelna 1, 15-087 Białystok

Druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, Łomża, Al. Legionów 114B, tel./fax 86 473 77 84

Adres redakcji: ul. Kościelna 1, 15-087 Białystok, tel. 85 665 24 25, 85 665 24 18

e-mail: dm@archibial.pl

KOŚCIÓŁ W POLSCE

W dniach 13-16 września odbył się VIII Kongres Teologów Polskich zorganizowany przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przebiegał on pod hasłem „Między sensem a bezsenssem ludzkiej egzystencji”, a tematem obrad była teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka. Wzięło w nim udział blisko trzystu teologów reprezentujących wszystkie Wydziały Teologiczne w Polsce oraz goście z zagranicy.

Nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore złożył 15 września na ręce prezydenta Bronisława Komorowskiego listy uwierzytelniające, rozpoczynając w ten sposób swą misję dyplomatyczną w naszym kraju. Z tą chwilą został on również dziekanem korpusu dyplomatycznego w Polsce, czyli jego honorowym przewodniczącym.

Dnia 18 września na warszawskim Mokotowie odsłonięto tablicę poświęconą Ryszardowi Kaczorowskiemu, ostatniemu Prezydentowi II Rzeczypospolitej Polskiej. W uroczystości wziął udział prezydent Bronisław Komorowski, a tablicę poświęcił prymas senior kard. Józef Glemp. Na uroczystości obecni byli także weterani z II Korpusu generała Władysława Andersa, harcerze i parlamentarzyści.

W niedzielę 19 września Kościół w Polsce obchodził Dzień Środków Społecznego Przekazu. Z tej okazji przypomniane zostało tegoroczne orędzie Ojca Świętego ogłoszone w dniu patrona dziennikarzy św. Franciszka Salezego (24.01.2010): „Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa”.

Dnia 24 września Sejm zdecydował, że Święto Trzech Króli będzie znów dniem wolnym od pracy. Tym samym parlament nawiązał do przedwojennej tradycji i odpowiedział na postulat obywatelskiego projektu w tej sprawie, pod którym podpisało się milion osób. Ponieważ zmiany w Kodeksie pracy i w ustawie o dniach wolnych od pracy będą obowiązywać od początku przyszłego roku, już w 2011 r. święto Trzech Króli będzie dniem wolnym.

Metropolita warszawski abp Kazimierz Nycz zarządził na niedzielę 26 września nabożeństwa ekspiacyjne w kościołach archidiecezji. Modlitwy przebłagalne mają być zadośćuczynieniem za „wszelkie zniewagi i wszystkie akty nieuszanowania znaku krzyża i zlekceważenia mądrości krzyża, jakich dopuszczono się w naszej ojczyźnie wobec tego świętego znaku”.

Prymas Polski arcybiskup Józef Kowalczyk złożył wyrazy współczucia rodzinom ofiar wypadku polskiego autokaru pod Berlinem. „Łączymy się w bólu i cierpieniu z tymi, którzy w dzisiejszej katastrofie stracili swoich bliskich. Jednocześnie zapewniamy o naszej solidarnej modlitwie o życie wieczne dla zmarłych, zdrowie dla rannych i ukojenie w cierpieniu dla wszystkich, których dzisiejszy wypadek dotknął i poruszył. Niech Jezus, pocieszenie strapiionych, będzie przy nich i pomoże przetrwać im ten bardzo trudny dla nich czas” – powiedział arcybiskup Kowalczyk.

KRONIKA ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ

MODLITWA W 71. ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ. W rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego modlono się pod przewodnictwem Arcybiskupa Metropolity za obrońców Białegostoku z 1939 r. i wszystkich poległych w obronie Ojczyzny. Na zakończenie Eucharystii abp Edward Ozorowski apelując o szacunek dla tradycji i religijności, które łączyły Polaków w chwilach zagrożeń, pozwalając przetrwać i zwyciężać, zachęcał, aby „pielęgnować miłość do Ojczyzny, tą którą mieli i kierowali się nasi pradziadowie oraz nadzieję, że się ostaniemy, chociaż czasy, w których żyjemy nie są bynajmniej łatwe”. Po nabożeństwie uroczystości przeniosły się pod Pomnik Obrońców Białegostoku, usytuowany obok kościoła Zmartwychwstania Pańskiego.



MIEJSKA INAUGURACJA NOWEGO ROKU SZKOLNEGO. Pracownicy kuratorium oświaty, dyrektorowie i nauczyciele białostockich szkół, delegacje uczniów z pocztami sztandarowymi oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich zgromadzili się 2 września w Archikatedrze Białostockiej na miejskiej inauguracji nowego roku szkolnego. Eucharystii przewodniczył abp Edward Ozorowski. Przedstawiciele oświaty podziękowali Arcybiskupowi Metropolicie za

wspólną modlitwę i prosili o błogosławieństwo na nowy rok szkolny. Wyrazili nadzieję, że skoordynowana praca władz oświatowych, nauczycieli i uczniów przyniesie dobre owoce, a praca katechetów będzie służyć rozwojowi duchowemu dzieci i młodzieży.

XXVI ARCHIDIECEZJALNA PIESZA PIELGRZYMKA DO KRYPNA. Prawie 7 tysięcy pielgrzymów przybyło pieszo 4 września do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Krypnie w XXVII Archidiecezjalnej Pieszej Pielgrzymce Rodzin. To najliczniejsza piesza pielgrzymka w Archidiecezji Białostockiej. Dużą grupę uczestników stanowią dzieci i młodzież, idący z prośbą o błogosławieństwo w nowym roku szkolnym. Mszę św. w sanktuarium dla 33 grup pątników celebrował abp Edward Ozorowski. Towarzystwo mu ponad 60 kapłanów.



POŚWIĘCENIE NOWYCH ORGANÓW W SOKÓŁCE. W niedzielę, 5 września 2010 r., w parafii pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Sokółce, abp Edward Ozorowski poświęcił nowe organy. Instrument posiada 33 głosy piszczałkowe i jest produktem niemieckiej firmy Seifert. Jest wyposażony w mechaniczną trakturę. W instrumencie znajduje się 2250 piszczałek. Zostały sprowadzone do parafii w 2010 roku.



X MIĘDZYNARODOWY MARSZ ŻYWEJ PAMIĘCI POLSKIEGO SYBIRU. 10 września odbył się X. Na jubileuszowy marsz przybyli wraz z rodzinami Sybiracy z całej Polski oraz spoza jej granic. W uroczystościach patriotyczno-religijnych upamiętniających wywiezionych na Wschód Polaków, zwłaszcza tych, którzy stali się ofiarami Sybiru, uczestniczyło ponad 13 tys. osób. Uroczystości rozpoczęły się przy Pomniku Katyńskim. Następnie uczestnicy przeszli ulicami Białegostoku do kościoła pw. Du-

cha Świętego, gdzie została odprawiona Msza św. w intencji Sybiraków. Przewodniczył jej abp Stanisław Szymecki. Obchody zakończyły się przy Grobie Nieznanego Sybiraka, gdzie odmówiono ekumeniczną modlitwę za zmarłych Sybiraków oraz odczytano apel pamięci. Odsłonięto również tablice upamiętniające ofiary katastrofy smoleńskiej, w tym ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie – Ryszarda Kaczorowskiego.

STOLICA APOSTOLSKA

2 września w Castel Gandolfo papież Benedykt XVI przyjął prezydenta Izraela Szimona Peresa. Rozmowy dotyczyły pokoju na Bliskim Wschodzie, stosunków między Stolicą Apostolską i Izraelem oraz zeszłorocznej pielgrzymki papieża do Ziemi Świętej. Papież i prezydent potępił również „wszelkie formy przemocy” i podkreślił potrzebę „zapewnienia wszystkim mieszkańcom tego obszaru lepszych warunków życia”.

Papież Benedykt XVI przyjął 4 września w Pałacu Apostolskim w Castel Gandolfo arcybiskupa Celestino Migliore, nuncjusza apostolskiego w Polsce. Mianowany na to stanowisko 30 czerwca dyplomata watykański przybył do Warszawy 10 września. Jest to dla niego powrót do Polski, gdzie pracował w latach 1989-1992 u boku pierwszego nuncjusza apostolskiego w Polsce, abp. Józefa Kowalczyka, obecnego Prymasa Polski.

W dniach 16-19 września miała miejsce 17 podróż apostolska Benedykta XVI do Wielkiej Brytanii. Pierwszym etapem papieskiej wizyty w Zjednoczonym Królestwie była Szkocja. W rezydencji brytyjskich monarchów Holyroodhouse – „Domu Świętego Krzyża” przyjęła go królowa Elżbieta II, która wyraziła nadzieję, że papieska wizyta będzie okazją do pogłębienia relacji między Kościołem katolickim i Kościołami protestanckimi, anglikańskim, szkockim, prezbiteriańskim. W swych przemówieniach papież wskazywał na głębokie chrześcijańskie korzenie tego państwa. 18 września Benedykt XVI spotkał się z grupą ofiar nadużyć seksualnych ze strony duchownych. Do spotkania doszło w nuncjaturze apostolskiej w Londynie. Papież modlił się wspólnie, aby wszystkie ofiary nadużyć doświadczyły uzdrowienia i pojednania oraz aby mogły przezwyciężyć przeszłe i obecne cierpienie z pogodą ducha. Najważniejszym punktem ostatniego dnia pielgrzymki Benedykta XVI do Wielkiej Brytanii była beatyfikacja w Birmingham kard. Johna Henry'ego Newmana, XIX-wiecznego duchownego, konwertyty, teologa i filozofa. Na zakończenie pielgrzymki Benedykt XVI spotkał się z biskupami Anglii, Walii i Szkocji w seminarium Oscott College. Po zakończeniu pielgrzymki media na całym świecie określiły ją mianem historycznej, mówiąc o wielkim sukcesie przesłania papieskiego do Brytyjczyków.

Przeciwko polityce demograficznej, która ma zmniejszyć liczbę ludzi ubogich w świecie zaprotestował szef Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”, kardynał Peter Turkson. Hierarcha wystąpił podczas trwającego w Nowym Jorku oenietowskiego szczytu o Milenijnych Celach Rozwoju. „Wszelkie próby wykorzystywania Milenijnych Celów Rozwoju, by szerzyć i narzucać egoistyczne style życia, czy co gorsza politykę demograficzną, jako tani środek do zmniejszenia liczby ubogich, to zła wola i krótkowzroczność” – powiedział 20 września stanowiąc szef watykańskiej delegacji na nowojorski szczyt.



PIELGRZYMKA Z KRZYŻAMI DO ŚWIĘTEJ WODY. W dniu 11 września ponad tysiąc wiernych wyruszyło z białostockiej archikatedry na pielgrzymkę do Świętej Wody. Wielu pielgrzymów niosło do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej drewniane krzyże – symbol wiary i intencji ofiarowanych Bogu. Po zakończonej uroczystej Eucharystii, której przewodniczył kustosz sanktuarium ks. Alfred Butwiłowski, krzyże przyniesione przez pielgrzymów zostały zaniezione na górę i umieszczone wśród innych, już tam stojących. Wielu pątników zapaliło znicze ułożone w symbol krzyża, które będą upamiętniać innym ich trud wędrowki.

ŚWIĘTO PATRONALNE SŁUŻB CELNYCH, FINANSOWYCH, SKARBOWYCH I PODATKOWYCH. 19 września, w przededniu święta św. Mateusza Apostoła, patrona pracowników służb celnych, finansowych, skarbowych i podatkowych, abp Edward Ozorowski przewodniczył w archikatedrze białostockiej Mszy św. w intencji funkcjonariuszy i pracowników tego sektora. W Eucharystii koncelebrowanej przez kapłanów i duszpasterzy służb celnych wzięli udział dyrektorzy, naczelnicy, funkcjonariusze oraz pracownicy finansowi i skarbowi województwa podlaskiego wraz z rodzinami. Po Mszy św. przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego miało miejsce uroczyste poświęcenie i przekazanie sztandaru ufundowanego dla Służby Celnej Województwa Podlaskiego. Poświęcenia dokonali Metropolita Białostocki oraz prawosławny abp Jakub.



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W SEMINARIUM DUCHOWNYM. Po raz 64 zabrzmiało 25 września uroczyste „Gaudeamus” w najstarszej uczelni w Białymstoku – Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kaplicy seminaryjnej pod przewodnictwem Metropolity Białostockiego, abp. Edwarda Ozorowskiego. Na inaugurację przybyli rektorzy białostockich wyższych uczelni, parlamentarzyści, najwyżsi przedstawiciele władz wojewódzkich,

samorządowych i miejskich, służb mundurowych oraz liczni przyjaciele uczelni. Honorowym gościem uroczystości był Ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej abp Jakub. Inaugurując nowy rok akademicki rektor uczelni ks. prof. Adam Skreczko, życzył alumnom świadomego odkrywania i bycia uczniem Chrystusa oraz ciągłego umacniania się w powołaniu. Wręczenia indeksów pięciu nowym alumnom I rocznika dokonał dziekan Wydziału Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ks. prof. Mieczysław Ozorowski. Rok nauki i formacji w Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku rozpoczęło 52 alumnow.

Więcej informacji na stronie internetowej www.archibial.pl

Dnia 15 września po długiej chorobie zmarł ks. prałat EUGENIUSZ MICHAŁ BIDA, wieloletni proboszcz parafii w Turośni Kościelnej. Miał 80 lat. Ksiądz Eugeniusz urodził się 14 maja 1930 r. w Białymstoku. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 czerwca 1957 r. z rąk ks. bp. Władysława Suszyńskiego. W latach 1980-85 był proboszczem parafii w Narewce. W roku 1985 został mianowany proboszczem parafii pw. Świętej Trójcy w Turośni Kościelnej, którym pozostał aż do przejścia na emeryturę w 2005 roku. Msza św. pogrzebowa za śp. ks. Eugeniusza Bidę została odprawiona 20 września w kościele pw. św. Wojciecha w Białymstoku. Zmarłego kapłana pochowano w grobie rodzinnym na cmentarzu Farnym w Białymstoku.



KALENDARZ LITURGICZNY

1. Piątek – wspomn. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Dz Dr – Hi 38, 1.12-21; 40, 3-5; Łk 10, 13-16
2. Sobota – wspomn. św. Aniołów Stróżów – Wj 23, 20-23; Mt 18, 1-5.10
3. **XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA**
Ha 1, 2-3; 2, 2-4; 2 Tm 1, 6-8.13-14; Łk 17, 5-10
4. Poniedziałek – wspomn. św. Franciszka z Asyżu – Ga 1, 6-12; Łk 10, 25-37
5. Wtorek – wspomn. św. Faustyny Kowalskiej, Dz – Ga 1, 13-24; Łk 10, 38-42
6. Środa – Ga 2, 1-2.7-14; Łk 11, 1-4
7. Czwartek – wspomn. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej – Dz 1, 12-14; Łk 1, 26-38
9. Sobota – wspomn. bł. Wincentego Kadłubka, Bp – Ga 3, 22-29; Łk 11, 27-28
10. **XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA**
2 Krl 5, 14-17; 2 Tm 2, 8-13; Łk 17, 11-19
11. Poniedziałek – Ga 4, 22-24.26-27.31-5, 1; Łk 11, 29-32
12. Wtorek – Ga 5, 1-6; Łk 11, 37-41
13. Środa – wspomn. bł. Honorata Koźmińskiego, Prezb. – Ga 5, 18-25; Łk 11, 42-46
14. Czwartek – Ef 1, 1-10; Łk 11, 47-54
15. Piątek – św. Teresy od Jezusa, Dz Dr – Ef 1, 11-14; Łk 12, 1-7
16. Sobota – wspomn. św. Jadwigi Śląskiej – Ef 1, 15-23; Łk 12, 8-12
17. **XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA**
Wj 17, 8-13; 2 Tm 3, 14-4, 2; Łk 18, 1-8
18. Poniedziałek – ŚWIĘTO ŚW. ŁUKASZA, EWANGELISTY – 2 Tm 4, 9-17a; Łk 10, 1-9
19. Wtorek – Ef 2, 12-22; Łk 12, 35-38
20. Środa – wspomn. św. Jana Kantego, Prezb. – Ef 3, 2-12; Łk 12, 39-48
21. Czwartek – wspomn. bł. Jakuba Strzemię, Bp – Ef 3, 14-21; Łk 12, 49-53
22. Piątek – Ef 4, 1-6; Łk 12, 54-59
23. Sobota – Ef 4, 7-16; Łk 13, 1-9
24. **XXX NIEDZIELA ZWYKŁA**
Syr 35, 12-14.16-18; 2 Tm 4, 6-9.16-18; Łk 18, 9-14
25. Poniedziałek – Ef 4, 32 – 5, 8; Łk 13, 10-17
26. Wtorek – Ef 5, 21-33; Łk 13, 18-21
27. Środa – Ef 6, 1-9; Łk 13, 22-30
28. Czwartek – ŚWIĘTO ŚW. APOSTOŁÓW SZYMONA I JUDY TADEUSZA – Ef 2, 19-22; Łk 6, 12-19
29. Piątek – Flp 1, 1-11; Łk 14, 1-6
30. Sobota – Flp 1, 18b-26; Łk 14, 1.7-11
31. **XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA**
Mdr 11, 22-12, 2; 2 Tes 1, 11-2, 2; Łk 19, 1-10

W kościołach poświęconych (konsekracyjnych): UROCZYSTOŚĆ ROCZNICY POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA WŁASNEGO

ŚCIEŻKAMI BOŻEGO SŁOWA

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA**Służyć z pokorą**

„Wzmocnij naszą wiarę” (Łk 17, 5). Modlitwa Apostołów musi stać się modlitwą każdego ochrzczonego. Dlaczego? Bo wiara jest najważniejsza, „jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, i dowodem rzeczywistości niewidzialnej” (Hbr 11, 1), jest gwarancją życia wiecznego w Chrystusie.

Wierzyć nie znaczy wiedzieć. Izraelici wyszli z Egiptu, bo uwierzyli Bogu, który powiedział do nich przez Mojżesza, choć nie wiedzieli jaką jest i dokąd prowadzi droga. Ocalała ich wiara. Abraham zawierzył Bogu, choć nie mógł wyobrazić swoich dzieci w ilości gwiazd na niebie (por. Rdz 15, 5) i nie stracił wiary nawet wtedy, gdy zachciało się Bogu ofiary z jedynaka – Izaaka (por. Rdz 22, 1-14). W wierze Maryja przyjęła wybranie na Matkę Boga – Człowieka.

Spotkałem starszą panią – Polkę z Syberii, jedną z tysięcy zesłanych. Pamięta z dzieciństwa: głód, zimno, skrajne



ubóstwo ... i matkę, która mówiła: „jak wiarę w Boga ocalisz to i życie. Bez wiary umrzesz”. Jest przekonana, że żyje, bo wiara ją ocaliła.

Co zrobić, aby ocalić wiarę? Modlić się z ufnością, tak jak Apostołowie. I choć wiara to nie intelektualne poznanie, to na ile to możliwe „poznawać Niepoznawalnego”, odkrywać Jego piękno, coraz bardziej pragnąć zjednoczenia z Nim przez miłość. Tylko wtedy warto żyć, bo tylko takie życie ma szczęśliwy koniec, który w rzeczywistości znaczy wieczność w Bogu.

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA**Wiara uzdrowionego cudzoziemca**

Różne są rodzaje modlitwy. Jest modlitwa prośby, taka jak dziesięciu trędowatych. Jezus nie tylko pozwala prosić, także uczy prosić (por. Łk 11, 1-13). Modlitwy prośby są także wysłuchiwane.

Modlitwą wielbimy Boga, tak jak Dawid psalmami, czy Jezus Modlitwą Arcykapłańską podczas Ostatniej Wieczery. Bóg pozwala wielbić siebie nie dlatego, że lasy jest na ludzkie pochlebstwa albo potrzebuje ich do pomnożenia swojej chwały. Modlitwa uwielbienia



miła jest Bogu ze względu na człowieka – jest ona szczególnie korzystna w życiu duchowym chrześcijanina.

Jest też modlitwa dobrze wychowanego człowieka wierzącego. To modlitwa dziękczynienia. Spośród dziesięciu proszących tylko jeden, ocalony w ciele i duchu na życie wieczne, wrócił, by podziękować Jezusowi. Jezus pozwala sobie na wyrzut: „Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziesięciu? I nie znalazł się nikt, kto by wrócił oddać chwałę Bogu...”

Wdzięczność to cecha chrześcijan. Lubimy, kiedy nam dziękują nawet wówczas, gdy w ostateczności to my winniśmy dziękować. Trudniej jest wyrazić wdzięczność, szczególnie najbliższym. Uczmy się dziękować! Najpierw, w wierze, Bogu, bo to On jest źródłem wszelkiego dobra, a potem tym wszystkim, przez których nam go udziela.

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA**Przełożenie jest służbą**

Co to znaczy wołać do Boga „dnem i nocą”, albo jak chce św. Paweł: „modlić się nieustannie” (1 Tes 5, 17)?

Są ludzie, którzy całe swoje życie poświęcają modlitwie. Czynią też modlitwą pracę. Często życie takie toczy się

za klasztornymi murami, w pustelniach, czy samotności w środku świata. Jednakże powyższe wezwanie skierowane jest do wszystkich. Jak mają poradzić z nim zabiegane mamy, pracujący od rana do nocy tatusiowie, czy studiujący na dwóch kierunkach? Wszystko można czynić na chwałę Boga pod warunkiem domniemanej pewności, że od Niego to pochodzi i do Niego prowadzi. Wówczas wystarczy pamięć o Bogu, o Jego obecności w wielkich i małych sprawach. Prowadzi ona zawsze do osobistych spotkań z Jezusem obecnym w tabernakulum, na ołtarzu, ambonie albo gdzieś w kącie własnego domu. Tak winien żyć człowiek wierzący.

Martwi mnie tylko pytanie wszechwiedzącego Jezusa: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”



„Bo chcąc naprawdę wierzyć w Ciebie, Boże/ Musimy zostać artystami wiary/ I nieustannie tę wiarę zdobywać, /I wciąż od nowa zdobywać jej głębię, /Jak zdobywamy nowe słowo w wierszu, /Jak zdobywamy nowy dźwięk w muzyce /I nowe barwy na płótnie obrazu. /Każdą rutyną i każdą manierą /Są śmiercią wiary i śmiercią sumienia” [R. Brandstaetter].

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA**Wysłuchana modlitwa skruszonego grzesznika**

„Niemoc Boga” odnosi się do miłości człowieka. Bóg kocha zawsze i każdego, także modlącego się faryzeusza, bo jest Miłością. Brzydzi się Bóg fałszem, bo w Nim wszystko jest prawdą. Faryzeusz

zabiega o względy Boga religijnością. Tajemnica jej piękna jest w prawdzie. Celnik nie grzeszy religijnością. Zna dobrze prawdę o sobie i staje z nią przed Bogiem: „z daleka”, ze spuszczonej oczyma i słowami: „Boże, bądź miłosierny dla mnie, grzesznego”.

W swojej modlitwie celnik uznaje dwie prawdy: o swojej grzeszności i miłosierdziu Boga. Pierwsza odnosi się do każdego człowieka. Tylko bezgrzeszni (gdzie oni są?) mogą rzucać kamieniami w grzeszników (por. J 8). Pozostałym wypada wobec Boga bić się w piersi i prosić o przebaczenie z nadzieją, że w Jego miłosierdziu każdy grzech przemienia się w łaskę.

**XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA****Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło**

Ewangelie pokazują Miłosierdzie Boga w opowieści o zagubionej owcy, marnotrawnym synu, a także w opisie realnego wydarzenia o spotkaniu Jezusa z Zacheuszem. Był on szefem celników, który wyznaczał wysokość podatków (sic!) i sam miał z tego niezłe pieniądze. Nie dziwi, że będąc na usługach rzymskiego zaborcy nie był żydowskim ulubieńcem. Prawdopodobnie nie sływał też z uczciwością. Niskiemu więc wzrostowi Zacheusza towarzyszyła karłowatość moralna. I to właśnie do niego w gościnę wybiera się Jezus. Czy po to, by powiększyć liczbę, obserwujących każdy Jego krok, przeciwników? A może szuka sponsora dla dzieł charytatywnych? Nie.

Idzie szukać zaginionych dla zbawienia. Pośród nich jest on – Zacheusz.

Każde spotkanie z Jezusem w wierze jest cudem. Nie tylko przemiany wody w wino czy rozmnożenia chleba i ryb. Jest cudem odzyskania utraconego przez grzech życia. Jezus nie jest zainteresowany przeszłością. Liczy się u Niego to, co „teraz i później”. „Teraz”, to odwrócenie się choćby jedną „łzą” żalu od grzesznej przeszłości i pragnienie nowego życia w przyszłości. Wtedy zbawienie staje się udziałem człowieka, bo «Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło», zginęło przez grzech.

Teksty rozważań przygotował
ks. Radosław Kimsza

ŚWIĘCI MIESIĄCA

św. Teresa od Dzieciątka Jezus

Ur. w 1873 r. w Alençon (Francja). Mając 15 lat wstąpiła do karmelitanek w Lisieux. W klasztorze dawała przykłady pokory i męstwa w znoszeniu przeciwności. Swoją drogę „dzieciństwa duchowego” realizowała poprzez pełne zawierzenie Bogu i ofiary ponoszone w intencji zbawienia świata. Przeżyła osobiste opisała w słynnych *Dziejach duszy*. Zmarła 30 września 1897 r., ogłoszona Doktorem Kościoła w 1997 r. Patronka misji. Wspomnienie w liturgii – 1 października.

**św. Franciszek z Asyżu**

Ur. w 1182 r. w Asyżu. Lata młodości spędził lekkomyślnie, po czym nawrócił się i wyrzekłszy się dóbr doczesnych, naśladował Chrystusa w ubóstwie i pokorze. Założył Zakon Braci Mniejszych, Siostr Klarysek oraz Trzeci Zakon dla osób świeckich. Autor pism (reguły, listy, testament, modlitwy, znana *Pieśń słoneczna*). Pod koniec życia otrzymał stygmaty. Zmarł 3 października 1226 r. Patron ekologów. Wspomnienie 4 października.

**św. Faustyna Kowalska**

Ur. w 1905 r. w Głogowcu. Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Odbarzona charyzmatem modlitwy kontemplacyjnej, upowszechniła obraz Miłosierdzia Bożego. Kult oraz wizerunek Jezusa Miłosiernego został zatwierdzony dzięki staraniom spowiednika Świętej, bł. ks. Michała Sopoćki. Doświadczenia mistyczne opisała s. Faustyna w *Dzienniczku*. Zmarła 5 października 1938 r. Wspomnienie liturgiczne przypada na dzień jej śmierci.

**św. Łukasz Ewangelista**

Ur. najprawdopodobniej w Antiochii, w rodzinie pogańskiej. Z zawodu lekarz. Po swym nawróceniu towarzyszył św. Pawłowi w podróżach misyjnych. Autor *Ewangelii i Dziejów Apostolskich*, opisujących rzeczywistość pierwotnego Kościoła. Przypisywano mu także autorstwo wielu wizerunków Maryi. Według niektórych źródeł zmarł w Achai (Grecja) w wieku 84 lat. Jest patronem m. in. lekarzy i malarzy. Święto 18 października.

**św. Juda Tadeusz**

Należy do najczęściej wzywanych patronów w sprawach najtrudniejszych. O jego życiu nic bliżej nie wiadomo. *Nowy Testament* zanotował słowa św. Judy wypowiedziane w czasie Ostatniej Wieczery: „Panie, cóż to się stało, że nam masz się objawić, a nie światu?” (J 14,22). Według niektórych przekazów szerzył Ewangelię w Syrii, Mezopotamii i Persji wraz ze św. Szymonem Gorliwym. Święto obu Apostołów obchodzone jest 28 października.



Z NAUCZANIA OJCA ŚWIĘTEGO



O NIEMIECKIEJ MISTYCZCE ŚW. HILDEGARDZIE Z BINGEN

Kościół jest wdzięczny za wszelkie przejawy kobiecego „geniuszu” w ciągu dziejów, pośród wszystkich ludów i narodów; jest wdzięczny za wszelkie charyzmaty, jakie Duch Święty udziela kobietom w historii Ludu Bożego, za wszystkie zwycięstwa, jakie zawdzięcza ich wierze, nadziei i miłości: jest wdzięczny za wszelkie owoce kobiecej świętości. Podobnie jak inni prawdziwi mistycy, również Hildegarda postanowiła podporządkować się autorytetowi mądrych osobistości, aby rozeznaczyć prawdziwe źródło swych wizji. Obawiała się bowiem, że mogą one wynikać ze złudzeń i nie pochodzić od Boga. (...) Osoba, która otrzymała nadprzyrodzone dary, nigdy się nimi nie chlubi, nigdy nie obnosi się z nimi, a przede wszystkim okazuje pełne posłuszeństwo władzy kościelnej. Wszelki dar udzielany przez Ducha Świętego ma bowiem służyć zbudowaniu Kościoła, a Kościół za pośrednictwem swych pasterzy rozpoznaje jego autentyczność.

Audycja ogólna, 01.IX.2010 R.

O ŚW. HILDEGARDZIE ORAZ PAPIESKI APEL PRZED PODRÓŻĄ DO WIELKIEJ BRITANII

Powodem szczególnej radości będzie dla mnie beatyfikacja Sługi Bożego Johna Henry'ego Newmana. Ten wielki Anglik w sposób przykładowy przeżywał swoje kapłaństwo, a swą obfitą twórczością literacką wniósł trwały wkład w życie Kościoła i społeczeństwa, zarówno w swej ojczyźnie, jak i w wielu innych regionach świata. Mam nadzieję i modlę się o to, aby coraz więcej ludzi korzystało z jego subtelnej mądrości i brało przykład z jego konsekwentnego i świętego życia.

Audycja ogólna, 08.IX.2010 R.

O KLARZE Z ASYŻU I JEJ PRZYJAŹNI ZE ŚW. FRANCISZKIEM

Św. Klara jest jedną z najbardziej ulubionych świętych. Jej świadectwo pokazuje nam, jak wiele Kościół zawdzięcza kobietom takim, jak ona, odważnym i bogatym w wiarę, które potrafią dać skuteczny bodziec do odnowy Kościoła. W istocie jedynie święci zmieniają świat na lepsze i wprowadzają w nim trwałe zmiany. Przyjaźń między Klarą i Franciszkiem była bardzo piękna i ważna. Kiedy bowiem spotykają się dwie czyste dusze, rozpalone tą samą miłością do Boga, ze swej przyjaźni czerpią bardzo silny bodziec do życia w doskonałości. Przyjaźń to jedno z najszlachetniejszych i najwznioślejszych ludzkich uczuć, które łaska Boża oczyszcza i przemienia.

Audycja ogólna, 15.IX.2010 r.

PRZEKONAŁEM SIĘ, ŻE SERCA BRYTYJCZYKÓW SĄ OTWARTE NA BOGA

Drodzy Bracia i Siostry, w czasie wizyty w Zjednoczonym Królestwie chciałem przede wszystkim wesprzeć wspólnotę katolicką, zachęcając ją, aby dzielnie broniła niezmiennych wartości moralnych, które stoją u podstaw społeczeństwa prawdziwie ludzkiego, sprawiedliwego i wolnego. (...) Głównym celem tej wizyty była beatyfikacja kard. Johna Henry'ego Newmana, jednego z największych Anglików w ostatnich czasach, wybitnego teologa i człowieka Kościoła. Temat podróży pochodził z kardynalskiego zwołania bł. Newmana: Serce mówi do serca. W ciągu czterech intensywnych i przepięknych dni, jakie spędziłem na tej szlachetnej ziemi, dane mi było przemawiać do serca mieszkańców Zjednoczonego Królestwa, oni zaś przemawiali do mego serca, przede wszystkim swoją obecnością i świadectwem wiary. Mogłem w istocie stwierdzić, że dziedzictwo chrześcijańskie jest nadal bardzo silne i żywe w każdej warstwie życia społecznego. Serce Brytyjczyków i ich egzystencja są otwarte na rzeczywistość Boga. Ich życie religijne przejawia się na wiele sposobów, co moja wizyta jeszcze bardziej uwidoczniła.

Audycja ogólna, 22. IX. 2010 r.

INTENCJE APOSTOLSTWAMODLITWYNAPĄDZIERNIK2010

INTENCJA OGÓLNA

Aby uniwersytety katolickie stawały się coraz bardziej miejscami, gdzie dzięki światłu Ewangelii można doświadczać harmonijnej jedności, łączącej wiarę i rozum.

INTENCJA MISYJNA

Aby obchody Światowego Dnia Misyjnego stały się okazją pozwalającą zrozumieć, że zadanie głoszenia Chrystusa stanowi konieczną i niezbywalną posługę, którą zgodnie ze swoim powołaniem Kościół pełni dla dobra ludzkości.

PYTANIA DO KSIĘDZA



Małżeństwo katolickie i niekatolickie

Czym różni się małżeństwo katolickie od niekatolickiego? Czy małżeństwo katolickie musi być zawsze zawierane w Kościele i być sakramentem?

Tomasz

O modlitwie różańcowej

Jaki jest sens „klepania różańców”, skoro zaraz po kilku zdrowskach wylacza mi się myślenie? Czy nie lepiej odmówić zamiast tego krótką modlitwę w skupieniu?

Katarzyna L.

W każdej modlitwie, długiej czy najkrótszej, potrzebna jest uwaga i skupienie. Na pewno przy długiej modlitwie, jaką jest Różaniec, to skupienie jest o wiele trudniejsze. Każdy wierzący powinien osobiście odkryć swoje formy kontaktu z Panem Bogiem, w których najpełniej wyraża siebie i swoją miłość do Stwórcy. Nie można jednak całkowicie odrzucać form modlitwy Kościoła uświęconych wielowiekową tradycją. Modlitwa różańcowa towarzyszy wier-

Czy rozwiedzeni mogą przystępować do spowiedzi i Komunii Świętej?

Trzy lata temu rozwiodłam się ze swoim mężem. Bardzo to przeżyłam i nadal w sercu noszę głębokie zranienia spowodowane tym związkiem. Słyszałam, że po rozwodzie nie można otrzymać rozgrzeszenia i przystępować do Komunii Świętej. Dlatego od tego czasu nie byłam u spowiedzi ani u Komunii, a bardzo tego potrzebuję.

Klaudia

Sakrament małżeństwa ważnie zawarty nie może być rozwiązany, ani unieważniony. Sąd cywilny ogłaszając wyrok rozwodu nie ma możliwości, w wymiarze religijnym, rozwiązać mał-

Małżeństwo katolickie i niekatolickie, najprościej mówiąc, to całkowicie inne wspólnoty. Osoby pozostające w małżeństwach niekatolickich nie należą do tej samej wspólnoty (rodziny) co wierni Kościoła katolickiego. Różne wspólnoty religijne – chrześcijańskie i niechrześcijańskie – bardzo różnią się pomiędzy sobą, także w kwestii rozumienia czym jest małżeństwo i jak się je przeżywa.

Kościół prawosławny za szafarza sakramentu małżeństwa uważa kapłana, podczas gdy w Kościele katolickim szafarzami są narzeczeni zawierający sakrament małżeństwa. Podobnie jeżeli chodzi o nierozzerwalność. Kościół prawosławny w stosunku do sakramentu małżeństwa

nym Kościoła katolickiego od czasów średniowiecza. W Polsce zawdzięczamy ją św. Jackowi, który taką formę modlitwy przejął od samego św. Dominika.

Różaniec jest głęboką modlitwą kontemplacyjną, wymagającą poświęcenia na nią dłuższego czasu. Powtarzanie 50 razy tej samej modlitwy wymaga dużego skupienia i zaangażowania. Niewątpliwie w Różańcu można odnaleźć nawiązanie do kontemplacyjnych modlitw Kościołów tradycji wschodniej.

Tajemnice Różańca, w których rozważamy najważniejsze prawdy wiary, podane przez Boże Objawienie, czynią z Różańca autentyczną modlitwą biblijną. Pozdrowienie anielskie (Zdrowaś Maryjo) jest dosłownym przekazem słów ze sceny Zwiastowania i Nawiedzenia, do których dołączona jest starożytna modlitwa Kościoła.

Małżonkowie więc nie przestają być mężem i żoną nawet po rozwodzie cywilnym.

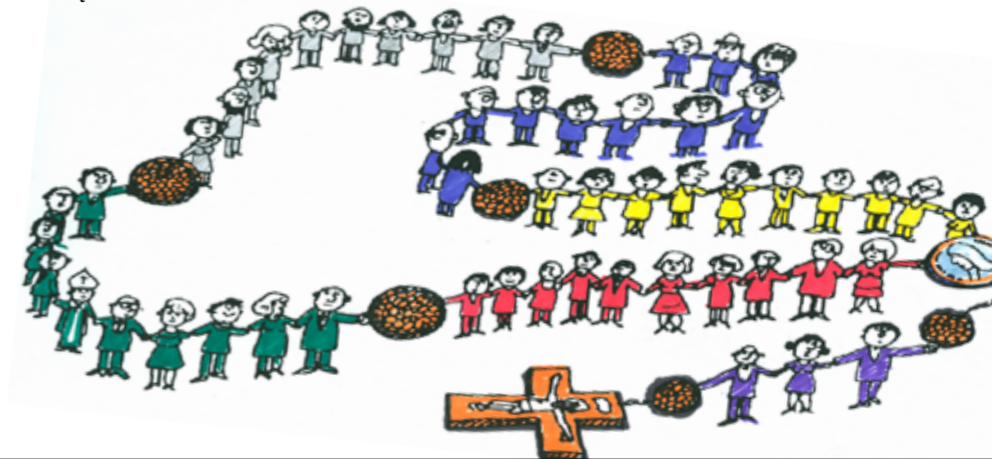
Kwestia otrzymania rozgrzeszenia sakramentalnego po rozwodzie wiąże się z uznaniem faktycznej winy za rozpad małżeństwa. Rozwód jest bowiem tragedią życiową, bardzo często traumatycznym wydarzeniem i nierzadko wielką krzywdą wyrządzoną współmałżonkowi i dzieciom. W wymiarze religijnym trzeba więc mówić również o grzechu, który z tym się wiąże. Osoba niszcząca swoje małżeństwo popełnia faktyczne grzechy – czasem bardzo ciężkie.

W praktyce do spowiedzi sakramentalnej może przystąpić ten, kto popełnił grzech, nawet ciężki, ale żałuje i postanawia się nawrócić. Droga nawrócenia w przypadku rozwodu może być

nie używa określenia nierozzerwalność. „W prawosławiu zdrada niszczy małżeństwo, bo podważa lub przekreśla miłość. Kościół może wtedy skonstatować ustanie łaski sakramentalnej. Małżeństwo przestało być małżeństwem chrześcijańskim – czyli związkiem opartym o łaskę Bożą i miłość dwojga ludzi” (<http://liturgia.cerkiew.pl>).

Różne też bywają sposoby przeżywania wspólnoty małżeńskiej przez samych katolików. Możemy dziś spotkać małżeństwa katolików tylko cywilne, choć osoby te nie mają przeszkód w zawarciu sakramentu małżeństwa, związek de facto, małżeństwo na próbę, kohabitacja (zamieszkanie razem) przed ślubem, małżeństwo osoby wierzącej

Odmawianie Różańca w kościele parafialnym najczęściej odbywa się przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, co czyni tę modlitwę adoracyjną i liturgiczną. Różaniec jest także modlitwą wspólnotową: rodzinną, parafialną.



powrót do zgody małżeńskiej, wynagrodzenie wyrządzonych krzywd, małżeńskie przebaczenie. Dlatego w praktyce Kościoła katolickiego, jak i w prawie cywilnym, przewidziana jest instytucja separacji małżeńskiej, będąca skutecznym narzędziem właściwej obrony pokrzywdzonych osób, jednocześnie niezamykająca definitywnie drogi pojednania.

Ci którzy jednak się rozwiedli na zwykłych warunkach sakramentu pokuty (zob. 5 warunków sakramentu pokuty) mogą uzyskać rozgrzeszenie i przystępować do Komunii Świętej. Ważnego rozgrzeszenia sakramentalnego nie mogą otrzymać jedynie ci, którzy zawarli ponowny związek małżeński (już tylko cywilny), albo trwają we wspólnocie życia na wzór małżeństwa, noszącej znamiona konkubinatu czy związku de

z osobą ochrzczonej, a nie wierzącą lub niepraktykującą... Można wtedy mówić o „niekatolickim” przeżywaniu małżeństwa przez wiernych Kościoła katolickiego.

Warto przypomnieć czym jest małżeństwo w rozumieniu katolickim: to nierozzerwalny, wierny związek mężczyzny i kobiety zbudowany dla dobra małżonków i dla zrodzenia i wychowania potomstwa (zob. Rdz 1, 26- 27). Twórcą małżeństwa jest sam Bóg (GS 48). Małżeństwo osób wierzących jest sakramentem (widocznym znakiem niewidocznej łaski), który jest Świętym Przymierzem (KPK 1055, por. KKK 1061).

Modlitwa różańcowa wyraża uwagę Kościoła na znaki czasu (Tajemnice Światła dodane przez Jana Pawła II) i jest drogą ratunku dla ludzi współczesnego świata (orendzie Matki Bożej z objawień z Fatimy).

facto, gdzie nawet nie ma wspólnego zamieszkania (por. S. Witek, *Duszpasterstwo w konfesjonale*, Poznań 1988, s. 233). Osoby takie pozostając w sytuacji nieregularnej wobec nauki Ewangelii (por. Mt 19, 3 – 9) i prawa kościelnego nie mogą bez otrzymania ważnego rozgrzeszenia przystępować do Stołu Pańskiego, przyjmując Ciało i Krew Chrystusa.

Na pytania odpowiadał ks. dr Józef Kozłowski, duszpasterz, pastoralista, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej Białostockiej.

Pytania do księdza można wysłać na adres ks.jozef@archibial.pl lub na adres miesięcznika. W każdym numerze znajdzie się odpowiedź na trzy pytania.

TEMAT NUMERU: Z MARYJĄ NA DROGACH PANA

Tak postrzegali Ją „wielcy”

W Italii, w XVI wieku, zwanym „złotym”, dominują figury czterech artystów: Michała Anioła, Leonarda da Vinci, Rafaella i Tycjana. Wszyscy czterej pozostawili po sobie wizerunki Maryi, które przeszły do historii. Spójrzmy na Maryję ich oczami.

Michał Anioł, w obrazie *Doni Tondo* zwanym też *Święta Rodzina z małym św. Janem*, dziś znajdującym się we florenckiej *Galleria degli Uffizi*,

przedstawia niezwykle wyraziście i plastycznie scenę ze Świętą Rodziną. Ów plastycyzm historycy sztuki dostrzegają również w najbardziej znanym dziele tego artysty - figurze Dawida. Obydwa dzieła pochodzą z tego samego okresu, roku 1503-1504. Obraz *Doni Tondo* (nazwany tak, gdyż namalowany został z okazji zaślubin Angelo Doni z Magdaleną Strozzi)

jest najstarszym i niezwykle emenującym energią, obrazem artysty. Maryja jest na nim przedstawiona jako młoda, pełna życia kobieta, całkowicie skoncentrowana na podtrzymaniu dziecka. Uważne spojrzenie Maryi skierowane jest na syna, który znajduje się nad jej ramieniem. Dzieciatko podtrzymywane przez św. Józefa przekazywane jest matce. Tło obrazu wypełniają nagie postacie przygotowujących się do chrztu neofitów. Wśród nich widoczny jest mały Jan Chrzciciel, spoglądający na Jezusa. W kolistym kształcie płótna, fascynującego żywymi i wyrazistymi kolorami, odczytać można symbolikę samego Boga.

Leonardo da Vinci namalował dwie wersje swojej słynnej *Madonny w grocie*. Dzieło to zostało zamówione przez Bractwo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przy kościele San Francesco Grande

w Mediolanie. Zrealizował je pomiędzy 1483 a 1486 r. z pomocą swych uczniów, braci dé Predis. Jednak z woli księcia Mediolanu, Ludwika il Moro, obraz został podarowany królowi Francji. Dziś jest jednym z najważniejszych

dzieł Luwru w Paryżu. Leonardo zmuszony był więc wykonać drugi egzemplarz, który ukończył w 1493 r.

Dziś znajduje się on w Gallerii Narodowej w Londynie. Następne kopie wykonane zostały przez braci dé Predis (niektórzy ze znawców sztuki twierdzą, że z pomocą samego Leonarda). Jedna z nich znajduje się w kościele pw. św. Justyna na peryferiach Mediolanu. Na obrazach Maryja, o niezwykle delikatnym i żywym zarazem obliczu, przybiera postać szlachetnie urodzonej kobiety, która

prawą ręką obejmuje małego Jana Chrzciciela, lewą zaś wyciąga do przodu tak, jakby chciała chronić Dzieciatko Jezus. Maryja pokazana jest jako delikatna i łagodna, a jednocześnie stateczna kobieta: przyjmuje postawę damy, pomimo iż umieszczona została na skalistym tle jaskini. W dziele niezwykle wyrazisty jest schemat geometryczny charakterystyczny dla Leonarda.

W malarstwie **Rafaella** łączy się wszystkie doświadczenia epoki Odrodzenia, tworząc miejsce dla idealnego piękna, które staje się przedmiotem medytacji. Jeden spośród wielu wizerunków Madonny, z których wszystkie fascynują niezwykłą delikatnością, przez krytyków uważany jest za najbardziej mistyczny. Jest nim obraz *Madonna del Granduca*. Nazwa obrazu pochodzi od Wielkiego Księcia Ferdynanda III z rodu Medyceuszy, dla którego został namalowany w 1505 r. Artyście udało się w nim uchwycić królewskość Maryi, a jednocześnie pełną troski czułość matki. Rysy twarzy Matki Bożej są doskonałe, ich piękno wyraża regularność, prostota

i łagodność. Wszystkie obrazy Rafaella przedstawiające Maryję, jak podkreślają krytycy są „pełne wdzięku i łagodnego piękna”. Cnoty, które zostały uwidocznione na obliczu Maryi fascynują oglądającego pełną troski czułością, z jaką Maryja zbliża się do Dzieciątka. Inne Madonny, namalowane przez artystę w późniejszym okresie umieszczone są w jasnych pejzażach, które pozwalają zauważyć wpływ Leonarda.

Tycjan, najslawniejszy malarz wenecki, wiele razy malował Maryję. Wśród jego dzieł wyróżnia się *Matka Boża Wniebowzięta*, ukończona w 1518 r. Wykonana została dla kościoła dei Frari w Wenecji, gdzie do dziś się znajduje. Dzieło początkowo wywołało zdziwienie i podziw, a następnie współcześni mu zrozumieli, że artysta znalazł w nim nowy sposób wyrazu. W 1557 r. Ludwik Dolce pisał: „W tym obrazie mieści się groza i wielkość Michała Anioła, urok i wdźwięk Rafaella i własne kolory natury”.

Obraz posiada wyraźnie trzy plany: wysoko, w niebie jest Jezus, który przyjmuje swoją Matkę wyniesioną do chwały, która na nią czekała; pod nią jest Maryja, uroczysta, a jednocześnie niezwykle radosna, świadoma tryumfu,

do którego włączają ją aniołowie, podczas gdy na dole Apostołowie, przedstawieni z wielkim realizmem i mający aspekt ludzi prostych, wyciągają ręce ku górze.

Poziom ludzki jest odróżniony od Boskiego; także figury i twarze postaci odpowiadają temu rozróżnieniu. Również w pozostałych obrazach Tycjana postać Madonny oddana jest zawsze z niezwykłym realizmem.

JJ



Rafaella,
Madonna del Granduca



Tycjan, *Wniebowstąpienie*



Michał Anioł,
Doni Tondo



Leonardo da Vinci,
Madonna w grocie

TEMAT NUMERU: Z MARYJĄ NA DROGACH PANA

Czy można jeszcze dziś powiedzieć coś nowego o Maryi? Co można dodać do wskazanych dotąd przez teologów przykładów, które ukazują Maryję jako wzór modlitwy, pobożności i chrześcijańskiego życia?

MARYJA współczesna w każdej epoce

Wolna i twórcza

Ruchy feministyczne, które zrodziły się podczas „rewolucji końca lat 60”, szybko dostrzegły w Maryi figurę cierpienniczą, wręcz wrogą kobiecie. Niektóre jednak z bardziej świadomych feministek zrozumiały, że było to wyobrażenie zdeformowane. *Pismo Święte* (przede wszystkim *Ewangelie* św. Łukasza i Jana) przedstawia bowiem Maryję jako kobietę wolną, twórczą i zaangażowaną.

Maryja, jaką przedstawia Biblia, nie staje w opozycji wobec innych kobiet. Przeciwnie, Jan i Łukasz opisują ją jako kobietę, dzięki której dokonuje się swego rodzaju rewolucja. To zupełnie nowe spojrzenie Chrystusa na kobietę, jej wartość i rolę, dokonało przewartościowania w cywilizacji, w której główną rolę odgrywali mężczyźni. Niestety, nowość, którą przyniosła *Ewangelia* pozostaje jeszcze mało znana. Wśród chrześcijan wciąż jeszcze powtarza się, że chrześcijaństwo wywyższa Maryję, żeby móc jeszcze bardziej poniżyć kobietę.

Analiza rozwoju myśli maryjnej, na którą – pomimo rozwoju wielu negatywnych tendencji – pozytywny wpływ miały pogłębione studium biblijne, wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz dialog ekumeniczny, pozwala zrekonstruować drogę, jaką w ostatnich dziesięcioleciach przebyła. Można ją określić jako swego rodzaju ewolucję od teologii przywilejów do mariologii naśladownictwa.

Wciąż obecna

W *Ewangelii* św. Łukasza Maryja nie jest pierwszą prorokinią. Jest nią Elżbieta (Łk 1, 42-45), która w swej mowie prorockiej słaui wiarę Maryi. Dalej Ewangelista przedstawia prorokinię Annę, stojącą w tradycji sędziwych kobiet Starego Przymierza (Łk 2, 36-38). W tym kontekście Maryja pełni rolę kontynuatorki odrębnej tradycji profetycznej kobiet (Łk 2, 35 i 48-51). Podobnie w *Ewangelii* św. Jana, gdzie Maryja zostaje zaliczona do grupy kobiet, wśród których jest

Samarytanka, pierwsza ewangelizatorka swojego narodu.

Spór feministyczny przyczynił się do odkrycia walorów dotąd niedocenianych czy zaniebdywanyc. Co więcej, feminizm wschodni, bardzo różniący się od zachodniego, który dąży nie do wyzwolenia się z tzw. męskiego szowinizmu, lecz do uwolnienia od ideologii, która demoralizuje zarówno mężczyzn jak i kobiety, znalazł w Maryi punkt odniesienia, gdyż to w niej kobiety odnalazły wzór oswobodzicielki.

Ponadto odnowa, jaka dokonała się ostatnio w teologii doprowadziła do docenienia roli Maryi jako kobiety w porządku zbawienia. Rola ta często przedstawiana była w sposób groteskowy, zarówno w jej gloryfikacji jak i w krytyce. Szczególnie wyróżnionym tekstem *Pisma Świętego* w tej kwestii jest *Ewangelia* św. Jana, gdzie kobiety wpisane zostały w strukturę przekazu ewangelicznego. Jeśli przyjmujemy podział *Ewangelii* Janowej na trzy części, choć o różnej długości: *Księgę Znaków*, *Księgę Męki* i *Księgę Zmartwychwstania*, to każda z nich rozpoczyna się dwoma epizodami, w których kobiety pełnią dynamiczną funkcję wprowadzającą.

Na początku *Księgi Znaków*, Maryja staje się przyczyną pierwszego cudu, która ugruntowuje wiarę Apostołów (J 2, 1-12). Następnie Samarytanka w sposób analogiczny zapoczątkowuje wiarę swego narodu (J 4, 1-38).

Także *Księga Męki* rozpoczyna się historiami dwóch kobiet: siostry Łazarza, Maria i Marta niejako prowokują Jezusa do przywrócenia życia swemu bratu, co jest swego rodzaju antycypacją zmartwychwstania (J 11, 20-32). Później Maria, siostra Łazarza, dokonuje w swoim domu symbolicznego, profetycznego namaszczenia, które było częścią obrzędów pogrzebowych (J 12, 7).

Na koniec, *Księga Zmartwychwstania* rozpoczyna się dwoma opowiadaniem o Marii Magdalenie. Ona jako pierwsza przychodzi do grobu i woła Apostołów (J 20, 1-10), a później obecna jest podczas pierwszego pojawienia się Jezusa po zmartwychwstaniu i ogłasza tę nowinę uczniom (J 20, 18).

Prawdziwa kobieta

Współczesne szukanie prostoty w przekazie wiary znalazło wiele miejsca w refleksji Soboru Watykańskiego II. Wskazał on na znaczenie Maryi, która sama siebie nazwała w hymnie „Magnificat” prototypem ubogich i pokornych,



TEMAT NUMERU: Z MARYJĄ NA DROGACH PANA

Pielgrzymując „w sieci”

Osiągnięcia współczesnej techniki, a szczególnie sieć Internetu, pozwalają pielgrzymować do miejsc drogich sercu każdego katolika nie wychodząc z domu. Można przenieść się do nich jednym „kliknięciem”. Technika w służbie wiary jest znakiem czasów, a także cennym źródłem informacji dla wierzących. Jest to wielka pomoc także dla osób chorych i niepełnosprawnych, które mogą udać się w tego rodzaju „pielgrzymkę”, bądź też dla tych, którzy nie posiadają środków materialnych pozwalających na podróż w odległe zakątki świata. Choć nie ma ona niepowtarzalności prawdziwej pielgrzymki, może dostarczyć wielu duchowych przeżyć.

W epoce komunikacji masowej każdego dnia miliony osób przemierza „informatyczne autostrady”. Internet stał się narzędziem dialogu i dlatego, pomimo niebezpieczeństw jakie ze sobą niesie, nie powinien być demonizowany. Jest z pewnością rozdrożem, na którym spotyka się to, co dobre i to, co złe. Kryje w sobie wiele groźnych pułapek, ale równocześnie niesie liczne niezaprzeczalne korzyści.

Idąc z duchem czasu, także postać Matki Bożej znalazła swe miejsce na stronach internetowych. Spośród nich duża część poświęcona jest rozsianym po całym świecie miejscom kultu maryjnego. Sanktuaria maryjne stanowią istotne punkty „nowej ewangelizacji”. Jak określił to Jan Paweł II – wyznaczają szczególną „geografię łaski.”

Sanktuaria nazywane są miejscami świętymi. Wzniesione zostały dzięki objawieniom się tam Matki Bożej, bądź też obecności cudownego Jej wizerunku czy figury. Pielgrzymi doświadczają w nich szczególnych łask. Dokonują się tam liczne cuda. Sanktuaria od wieków są miejscem pielgrzymek, religijnym punktem odniesienia, miejscem spotkania społeczności wierzących podczas świąt czy innych okazji. Są miejscami pokuty i licznych nawróceń, znakami pobożności narodowej, ubogaczonymi dziełami sztuki, będąc najczęściej „perłami” architektury i krajobrazu.

Z pewnością internetowe pielgrzymki do tych miejsc nie wyprą, ani nie zastąpią tych realnych.

Nie mogą zastąpić niezwykłego doświadczenia wiary, które niesie ze sobą osobiste pielgrzymowanie. Wirtualna pielgrzymka może być jednak bardzo użyteczna nie tylko dla tych, którzy nie mogą z różnych względów wybrać się w realną podróż, ale zwłaszcza dla tych, którzy w taką podróż właśnie się wybierają, jako duchowe przygotowanie do prawdziwej pielgrzymki.

Zapraszamy, by przekonać się o tym na stronach niektórych sanktuariów maryjnych: www.jasnagora.pl (Jasna Góra), www.santuariio-fatima.pt (Fatima), www.lourdes-france.com (Lourdes), www.santuarioloreto.it (Loreto), www.lasalette.cef.fr (La Salette), www.puebladeguadalupe.net (Guadalupe).

TM

których Bóg wywyższa i napełnia dobrami (Łk 1, 52).

Nurt, który dąży do przywrócenia tego, co symboliczne, wysnuwał często krytyczne teorie względem Maryi: „Chrystus jest historyczny, Maryja symboliczna” – mówiło wielu teologów, którzy podważali historyczność tekstów *Ewangelii*, w których była mowa o Maryi. Symbolika ta straciłaby jednak wszelkie znaczenie, gdyby oderwana była od rzeczywistości historycznej.

Również inne nurty posoborowe, które skupiały się na świętowaniu liturgii, na religijności ludowej, czy na estetyce teologicznej, doceniły rolę Maryi, jako prawdziwej i w pełni zrealizowanej kobiety. Dziś również teologia zwraca większą uwagę na Maryję, ukazując na różny sposób Jej rolę w Kościele. Dlaczego? Odpowiedź wydaje się jasna: ponieważ Maryja sięga i prowadzi do źródeł zbawienia. Maryja przynależy do całokształtu chrześcijaństwa, gdyż Jej wiara jest fundamentem Wcielenia Syna Bożego. Wyczucie Jej właściwego miejsca w dogmatach i w życiu Kościoła jest antidotum na wszelkiego rodzaju błędy i wypaczenia.

Znak zwycięstwa

Maryja, Matka Chrystusa, ma w życiu i w wierze Kościoła wyjątkowe miejsce i znaczenie, które przekracza o wiele bardziej punkty dogmatów, w które

została włączona. Miejsce tej szczególnej kobiety nie jest bez znaczenia dla antropologicznej równowagi w teologii, która za podmiot ma nie tylko Boga w Jego własnym istnieniu, ale przede wszystkim Boga zbawiającego człowieka.

Pierwotne miejsce Maryi u samych źródeł Kościoła wskazuje na rolę, jaką Chrystus przypisał kobietom, od Wcie-



Podczas gdy do niedawna w teologicznej refleksji ukazywano Maryję przede wszystkim jako pośredniczkę w modlitwie, a teologowie – naciskani przez pobożne środowiska – prześcigali się w wynajdywaniu coraz to nowych argumentów za koniecznością powiększania jej chwały, mnożenia przywilejów i na wysławianiu jej cnót, dziś coraz odważniej mówią o Niej jako wzorze wiary i modlitwy w chrześcijańskim życiu oraz o kulcie naśladownictwa.

lenia do Zmartwychwstania, od zesłania Ducha Świętego aż do końca czasów. Chodzi o jeden z kluczy, w których możemy odczytać charakter Kościoła. Maryja nie jest w nim figurą podporządkowaną i bierną lecz wolną i pełną inicjatywy.

Maryja wskazuje na wszystkie najpiękniejsze wartości bycia kobietą. Jest wciąż współczesna, rozumiejąc i wychodząc naprzeciw potrzebom kobiet, ucząc jak być kobietą. Wpatrując się w Maryję łatwiej jest dzisiejszej kobiecie dokonywać właściwych wyborów w życiu, odnajdywać to, co piękne, szlachetne i czyste. Odkrywać i akceptować swoją tożsamość bycia kobietą, a także z odwagą i odpowiedzialnością dzielić się mądrością, dobrem i pięknem, jakimi Pan obdarował każdą z kobiet.

Teresa Margańska

JAK WYCHOWYWAĆ

Przykazanie Boże zobowiązuje dzieci do oddawania czci rodzicom i starszym. Szacunek dla rodziców przejawia się w posłuszeństwie. Zarówno starsi, jak i młodzi niechętnie dziś mówią o posłuszeństwie, gdyż niektórym wydaje się ono problematyczne i bezzasadne. Kojarzy się źle, najczęściej z ubezwłasnowolnieniem lub długą listą nakazów i zakazów, które komplikują życie. Nie dziwnym więc, że posłuszeństwo rodzicom, przełożonym i wychowawcom napotyka na niezrozumienie i opór.

Posłuszeństwo na wzór Maryi

Posłuszeństwo nie jest też cenione we współczesnej kulturze. Na pierwszy plan wśród ludzkich pragnień i dążeń wysuwa się bowiem nieskrępowana wolność, wykluczająca zależność od kogokolwiek, rodzica wręcz samowolę.

Wyegzekwowanie posłuszeństwa w słusznych sprawach od swoich dzieci stanowi niemałą trudność dla wielu rodziców. W niejednej rodzinie sprawa ta wręcz dominuje jako podstawowy problem w relacjach rodzice – dziecko. Zjawisko to zaczyna urastać do rangi poważnego problemu nie tylko w domu, ale i w szkole, w przedszkolu. Spotyka się rodziców, którzy narzekają na swoje dzieci i bezradnie rozkładają ręce nie wiedząc, co zrobić z ich niesubordynacją. Rodzą się rozmaite pytania. Jak sobie z tym poradzić i jakich błędów nie popełniać, żeby nie zrazić swojego dziecka do posłuszeństwa?

Nie ma gotowych recept. Skupmy się na jednej sprawie, która jest fundamentalna w wychowaniu do posłuszeństwa, na roli wzorów, z których czerpią sami rodzice. Wychowanie bowiem jest internalizacją wzoru wychowawczego, społecznego i kulturowego, zaakceptowanego zarówno przez wychowankę jak i przez wychowawcę, realizowanego w życiu przez tego ostatniego. Wzór ukazywany tylko słowami wychowawcy, ale przez niego nie realizowany, nie może zapuścić korzeni w osobowość wychowanka. Jest wtedy wzorem martwym. W procesie wychowawczym obydwie strony są aktywne, obydwie realizują wspólny ideał, z tą różnicą, że strona wychowująca daje przykład, jak to należy czynić.

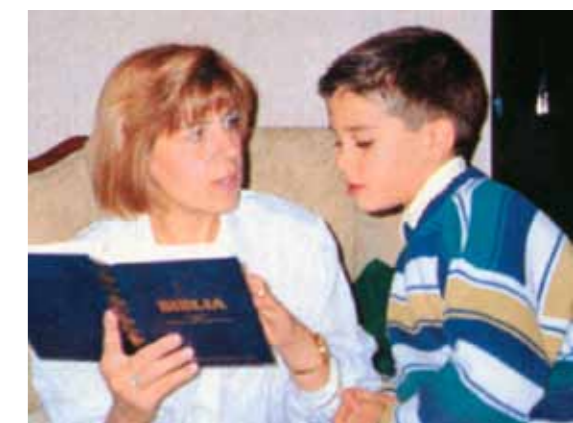
Pierwszym wzorem, z którym dziecko się spotyka na drodze wychowania, to jego rodzice. Oni swoim przykładem uczą je, jak ma postępować. Dziecko kochając swoich rodziców chętnie ich naśladuje. Jakaż wtedy odpowiedzialność z ich strony za dawanie przykładu. Bo jeśli ten wzór jest niezgodny z prawdziwymi wzorami dostarczanymi przez szersze społeczeństwo i jego kulturę, a w rodzinie chrześcijańskiej przez społeczność chrześcijańską, to proces

wychowania już w swoich początkach przedstawia się tragicznie.

Zwyczajnie jednak w rodzinach chrześcijańskich bardzo wcześnie stawia się dziecku wzory wyższe, jakimi są Chrystus i jego święci, ale i wtedy najbliższym wzorem dla dziecka są rodzice, realizujący wzory wyższe. Ważne jest w wychowaniu dziecka, aby mu stawiać tak cele jak i wzory bliskie, a nie odległe, gdyż wszystko, co dalekie i wysokie jest dla jego psychiki niedostępne, a więc i nierealne. W miarę coraz pełniejszego rozwoju dziecka ukazujemy mu wzory o większej wartości.

Dziecko jest bystrym obserwatorem swoich rodziców. Rodzice często popełniają błędy w sposobie przekazywania dziecku prawdy o posłuszeństwie. Wygłaszają długie kazania umoralniające, jeżeli dziecko było nieposłuszne. Jeżeli rodzice chcą wychować do posłuszeństwa w duchu chrześcijańskim, to powinni zapytać siebie: komu i dlaczego sami są posłuszni? Kto jest najwyższym autorytetem? Jeżeli wiara w życiu rodziców odgrywa zasadniczą rolę, to z pewnością ważne są dla nich wzory wyższe: Jezus, Maryja i święci.

Aby móc wyegzekwować posłuszeństwo od swoich dzieci, potrzebna jest pewna mądrość wychowania, a konkretnie pozbycie się w sobie lęku przed posłuszeństwem, jakoby stanowiło ono wyraz słabości. Pozytywne nastawienie rodziców wspomaga dziecko w przewyciężeniu własnych oporów. Innymi słowami, chodzi tutaj o pracę nad sobą i wyraźne oczekiwanie posłuszeństwa.



Takie przeświadczenie trzeba wypracowywać. Nie ma więc nic lepszego, jak współpraca z dzieckiem dla jego dobra w posłuszeństwie.

Szczególnym wzorem posłuszeństwa jest Maryja. Naśladowanie Maryi prowadzącej do Chrystusa i uczącej, jak najlepiej okazać Mu posłuszeństwo i miłość, to jedna z najbardziej urzekających i niezwykle aktualnych form prawdziwej pobożności maryjnej oraz ważne zalecenie pedagogiczne. Posłuszeństwo Maryi, od której mamy się uczyć, polega na dostrzeżeniu światła z wysoka i zakochaniu się w nim. Jej „ja” nie szuka siebie, ale Boskiego „Ty”. Kochać to właśnie odnaleźć drugie „ty” – najpierw Boga, a potem człowieka. Posłuszeństwo rodziców jest ze swej natury posłuszeństwem wiary. Wiara wyraża się w całkowitej dyspozycyjności osoby i jest konieczna, aby dostrzec Bożą obecność w dziecku, w codziennym życiu i w zadaniach, jakie przychodzi realizować.

W świetle rozważań o posłuszeństwie, rodzice chrześcijańscy powinni zwracać szczególną uwagę na ducha wiary, na własną dyspozycyjność i odpowiedzialność w duchu Maryi. Dają w ten sposób lekcję właściwie pojętego posłuszeństwa. Powinni pamiętać, że słowa pouczają, a przykłady pociągają.

ks. Adam Skreczko



MIASTO MIŁOSIĘDZIA

Z Dziennika ks. M. Sopoćki

Słowo Boże jest obecne w Maryi przez tajemnicę natury, ponieważ stanowi jedno razem z Nim, jak Syn jest czymś jednym z Matką. Posiada tożsamość łaski wskutek pełni życia nadprzyrodzonego, jakiego Syn udziela Matce. Nikt tak słusznie jak Maryja nie może powiedzieć: „Żyję ja, lecz nie ja, ale żyję we mnie Chrystus”. To jest niezmiernie i cudowna tajemnica, na dnie której znajdujemy stworzenie. Bóg chce i mnie przekształcić, ale wyczekuje mego „tak”, niech ono będzie szczerze i całkowicie.

(Dziennik, z. 3, s. 56)

Maryja jest wzorem duszy dążącej do ścisłego współżycia z Bogiem. Jest ona jednocześnie i przewodniczką ku temu, bo prowadzi do Jezusa i poucza, jak skierować do Niego wszystkie swe uczucia i oddać się Mu całkowicie. Przez 30 lat żyła w słodkiej z Nim zażyłości, patrzyła Nań, szukając zawsze sposobów, by Mu sprawić przyjemność, służyć Mu i kochać Go z najwyższym oddaniem. Jej wola zawsze działała z wolą Jezusa. Jej serce biło dla Niego, była uczestniczką Jego myśli i pragnień.

(Dziennik, z. 3, s. 62)

Imię Marii tak ściśle związane z Imieniem Jezusa, że jedno nie da się pomyśleć bez drugiego, albowiem Jezus wziął ciało z łona Marii, która Go karmiła krwią swoją i mlekiem swoim i włożyła weń całą swą miłość dziewczęcą i macierzyńską. I jak na imię Jezusa upada wszelkie kolano, to i na imię Maryja pierzchają duchy ciemności, a duchy światłości chylą swe głowy. Jakże wielkie skutki widzimy ze czci Obrazu Jasnogórskiego, ale jakież skutki mogą być ze czci Najmiłosierniejszego Zbawiciela.

(Dziennik, z. 3, s. 115)

Obecność Jezusa i Maryi na godach w Kanie sprawiła wielką radość biesiadnikom, a szczególnie gospodarzowi, za kłopotanemu z powodu braku wina. Pamięć o ich obecności zawsze przemienia smutek w wesele, przykrość w radość, a cierpienie w błogość wewnętrzną.

(Dziennik, z. 3, s. 148)

Niepokalane Serce Marii było wolne od wszelkich przywiązań doczesnych. „Służebnica Pańska” była oddana Bogu bez najmniejszych zastrzeżeń. Dlatego panował w Jej duszy niezmażony niczym pokój. „Wejrzał Bóg na Nią”. Zawsze czyta i niewinna, zawsze błogosławiona.

(Dziennik, z. 3, s. 111)

Moc Różańca w życiu ks. Sopoćki

Różaniec – z pozoru zwykła modlitwa. Dla niektórych modlitwa długa i nużąca. Tak jednak nie jest! Różaniec to nie jest zwykła modlitwa – to sposób na życie! Odmawiając go oddajemy wszystkie nasze radości i smutki – całe nasze życie Maryi. Gdy zwracamy się do Niej z ufnością, możemy być pewni, że Ona wstawia się za nami u Syna. Różaniec jest modlitwą zawierzenia, która kieruje nas przez Maryję do Jezusa. Odmówienie całej części Różańca trwa 25 minut... To jedyne 25 minut z 1440 – które otrzymujemy od Boga każdego dnia!

Niść wiążąca z Matką Miłosierdzia

Październik jest miesiącem, w którym możemy najlepiej okazać swoją miłość Matce przez ufną modlitwę różańcową – polecaną i praktykowaną przez ks. Michała Sopoćkę. Według niego nie ma nic miłszego dla serc dzieci niż pozdrowienie swojej Matki słowami Archaniola i łączenie tych pozdrowień z rozważaniem głównych wydarzeń z Jej życia, odnajdując w nich sens swoich radości i cierpienia. Ta modlitwa jest jak niść, która wiąże odmawiających z Matką Miłosierdzia.

Błogosławiony Michał, biorąc do ręki Różaniec, oręż walki ze złem i własną słabością wydobywał z niego miłosierdzie Boga i Maryi. Zagłębiając się w rozważanych tajemnicach pokazywał, jak Miłosierdzie Boże obecne jest we Wcieleniu, nauczaniu i cudach Jezusa, zbawczej Jego męce oraz tajemnicy Odkupienia. Ukazuje też Maryję, jako Matkę Miłosierdzia, uczestniczącą w dziełach miłosierdzia Boga. To podkreślanie tajemnicy miłosierdzia w rozważaniach tajemnic różańcowych może posłużyć modlącym się na Różańcu w jego odkrywaniu, wielbieniu Boga Miłosierdnego, upraszaniu też łask, jak i zachęcie do czynnego miłosierdzia w życiu.

Jednak najlepszym sposobem uczczenia Maryi jest naśladowanie Jej cnót. W końcu jest Ona Tą, której Bóg okazał swe miłosierdzie w sposób wyjątkowy, uwalniając od grzechu pierworodnego i przeznaczając na Matkę Miłosierdzia. Maryja jest świadoma swego posłannictwa; pragnie wypraszać to mi-



łosierdzie grzesznikom i utwierdzać je w sprawiedliwych. Żyje po to, by „pomagać swoim dzieciom, napawać ich swą miłością i radować się ich szczęściem”.

Codziennie odmawianie Różańca, może się znudzić, jeśli nie wkłada się w niego troszkę serca. Przy jego częstym odmawianiu grozi przyzwyczajenie i bezmyślność, dlatego ks. Michał proponuje kilka sposobów jego odmawiania: pierwszy polega na uważnym wypowiedaniu słów i rozważaniu ich z przejęciem, drugi daje możliwość wzbudzenia specjalnej intencji przy każdym dziesiątku, gdzie intencja powinna wynikać z rozważanej tajemnicy, trzeci to rozważanie poszczególnych tajemnic, a czwarty sposób polega na zastanowieniu się przy każdym dziesiątku nad innym tytułem Maryi z Litanii Loretańskiej. Niemniej w jakikolwiek sposób odmawiamy Różaniec, zawsze trzeba mieć na uwadze, że jest on jak subtelna niść wiążąca nasze życie z życiem Maryi.

...z Różańcem na spacer

Znana jest w Białymstoku trasa spacerowa ks. Michała. Tam wzdłuż ul. Poleskiej z Różańcem w ręku często przechadzał się ks. Michał. Szeptał swoje Zdrowaśki do Matki Miłosierdzia wypraszając łaski dla świata, Ojczyzny i miasta. Jakże wdzięczni są białostoczanie za cu-

MIASTO MIŁOSIĘDZIA

downe ocalenie miasta przed katastrofą chlorową. Dziś na miejscu katastrofy stoi krzyż, a w każdą rocznicę odprawiana jest Droga Krzyżowa, podczas której wierni przechodzą obok domu, w którym ks. Michał spędził ostatnie lata życia. W marszu wdzięczności za Tego „który, jak ufamy, przyczynił się do tego, że Białystok ocalał” (ks. A. Kozakiewicz) idą do świątyni Miłosierdzia Bożego, tak bardzo przez niego upragnionej.

Ujawnione szczegóły katastrofy utwierdziły w przekonaniu, że miastu nigdy nie groziło większe niebezpieczeństwo niż owego 9 marca 1989 r. Uparcie więc co roku powraca pytanie; jak to się stało, że nikt nie zginął. Odpowiedź nasuwa się sama – w Białymstoku, w ówczesnej kaplicy Świętej Rodziny, przy ulicy Poleskiej, do której rozbudowy przyczynił się i w której do końca pełnił kapłańską służbę ks. Sopoćko. Czy można się więc dziwić, że właśnie w tej okolicy miasta Bóg dał znak swego Miłosierdzia? Miejszem dramatycznego wydarzenia był zniszczony tor kolejowy, przebiegający środkiem parafii Miłosierdzia Bożego, której zawołaniem są słowa „Jezu, ufam Tobie!”, choć zdumiewa, że właśnie tam zdarzył się ten wypadek, podczas gdy trasa przewozu niebezpiecznych ładunków liczy sobie setki, tysiące kilometrów.

Wypadek odczytano jako znak Bożego Miłosierdzia nad miastem. Wyraz takiemu przekonaniu daje m.in. memoriał, jaki niedługo po katastrofie wpłynął do ks. bp E. Kisiele, pisany „w imieniu wszystkich ocalonych i ufających Miłosierdziu Bożemu”. Dziś już nikt nie ma wątpliwości że Boże Miłosierdzie uratowało miasto! „Gdyby tak nie było – głosi memoriał – nie byłoby nikogo z nas wśród żywych! Białystok i jego okolice stanowiłyby jeden wielki cmentarz! Miłosierdzie Boże uprzedziło nas łaskami,

zachowując od nagłej i niespodziewanej śmierci, od kalectwa i strasznych cierpień”. Te słowa odzwierciedlają odczucia wielu. Zdarzyło się coś, co siłą swej wewnętrznej prawdy kieruje myśli i serca ludzi ku tajemnicy Miłosierdzia Bożego, której ks. Michał poświęcił całe swoje życie. Opadły już emocje, lecz tym bardziej utrwala się przekonanie o niezwykłym ocaleniu miasta w momencie, gdy ważył się jego los. Dla wielu świadomość ocalenia stała się bodźcem do tym większej ufności i apostołstwa w służbie Miłosierdzia, tak gorliwie propagowanej przez ks. Michała. Wdzięczni Bożemu Miłosierdziu i ks. Michałowi za doświadczoną łaskę białostoczanie, upamiętnili ten fakt postawieniem granitowego krzyża na miejscu katastrofy.

...z Różańcem do źródła

O mocy Różańca można pisać wiele – jednak to każdy z nas, osobiście musi się o niej przekonać. Spróbujmy może już dziś porozmawiać z Maryją trzymając w ręku różaniec. Ja spróbowałam i wiem, że radości i pokoju, jakie daje ta modlitwa, nie da mi żaden człowiek. Odmawiając Różaniec oddajmy wszystkie nasze sprawy w ręce Maryi, a Ona zanieś je do Jezusa. Wpatrzeni w wzór ks. Sopoćki, wiernemu tej modlitwie, aż po grób, przesuwając paciorki rozważajmy tajemnice naszego zbawienia – całą historię Jezusa, od Zwiastowania, poprzez Jego ziemskie życie, mękę i śmierć, aż po Zmartwychwstanie i prawdy o niebie, do którego ta modlitwa prowadzi.

Nim włożą do naszych zimnych już rąk Różaniec – dziś weźmy go sami i zacznijmy się gorliwie na nim modlić. Pamiętajmy – Różaniec pochodzi z nieba i do nieba prowadzi.

s. Maksymiliana Krocak, ZSJM



Ksiądz Michał Sopoćko przy kaplicy przy ul. Poleskiej w Białymstoku

Dziękczynienie w II rocznicę beatyfikacji ks. Michała Sopoćki

W Sanktuarium Miłosierdzia Bożego duchowni i wierni dziękowali Bogu za beatyfikację ks. Michała Sopoćki. Uroczystościom przewodniczył abp Stanisław Szymecki.

W wygłoszonej homilii ks. Józef Kozłowski przypomniał, że drogą do zbawienia jest miłość. W słowie końcowym abp Szymecki przywołał postać bł. Michała Sopoćki, który w Białymstoku „jest świętym



wśród nas, świętym z nami, wciąż obecnym Apostołem Bożego Miłosierdzia. Za jego wstawiennictwem modlimy się o łaski dla nas i dla całego świata”. Na zakończenie Eucharystii poświęcił obraz Jezusa Miłosierdnego przeznaczony dla placówki duszpasterskiej we Francji.

Sanktuarium Miłosierdzia Bożego przygotowywało się do uroczystości rocznicowej organizując trzydniowe warsztaty dla parafialnych Wspólnot Miłosierdzia, a w przeddzień rocznicy beatyfikacji odbyła się tradycyjna procesja z relikwiami Błogosławionego. Przeszła ona od kaplicy Zgromadzenia Siostr Jezusa Miłosierdnego, gdzie ks. Michał spędził ostatnie lata życia, do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie spoczywają jego relikwie. Rozpoczęte w poniedziałek dziękczynne triduum eucharystyczne zgromadziło setki wiernych.

W dzień rocznicy, o godz. 15.00, na 42 skrzyżowaniach Białegostoku czciciele Miłosierdzia Bożego odmówili Koronkę w ramach ogólnopolskiej akcji: „Rozniecić iskrę Bożego Miłosierdzia”. Do modlitwy przyłączyli się liczni przechodnie.

Obchody rocznicy beatyfikacji ks. Sopoćki uświetnił II Rajd Śladami bł. ks. Michała Sopoćki po otwartym przed rokiem szlaku turystyczno-pielgrzymkowym „Śladami bł. ks. Micha Sopoćki”.

Teresa Margańska

X DZIEŃ PAPIESKI

Jan Paweł II –
Odwaga Świątości

W najbliższą niedzielę, 10 października, będziemy w całej Polsce obchodzić dziesiąty już Dzień Papieski, którego hasłem są słowa: *Jan Paweł II – odwaga świętości*. Podpisany przez Papieża Benedykta XVI dekret o heroicznosci cnót Sługi Bożego Jana Pawła II pozwala żywić nadzieję na jego rychłe wyniesienie na ołtarze. Tegoroczny Dzień Papieski wpisuje się więc w duchowe przygotowanie naszego narodu do oczekiwanej beatyfikacji Jana Pawła II. *Odwaga dążenia do świętości* jest tematem, który pragniemy dziś wspólnie rozważyć. (...)

Ojciec Święty Jan Paweł II dawał niejednokrotnie dowód swej niezwyklej odwagi w trudnych sytuacjach życiowych. Dziś chcemy podkreślić fakt, że wszystkie jego działania wynikały z dążenia do świętości osobistej. Jej źródłem było głębokie zjednoczenie z Bogiem, przez Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym. Wiara nadawała kształt jego osobistej urzekaającej świętości, którą dostrzegali wszyscy. Fundamentem tego dążenia było ujmujące człowieczeństwo Jana Pawła II. Wszystko, co czynił, było zwyczajne, proste i konsekwentne. Spontanicznie odnosiło się wrażenie, że pragnienie świętości jest naczelnym motywem jego działania, o którym nie zapominał w żadnej chwili życia. (...)

Na sercu leżały mu trzy wielkie wartości, które mają istotne znaczenie: życie człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, wielkość i świętość trwałego związku małżeńskiego mężczyzny i kobiety, którego owocem jest nowy człowiek, i wreszcie rodzina, która otacza opieką człowieka na wszystkich etapach jego życia. Kiedy w Starym Sączu, w dniu 16 czerwca 1999 r., kanonizował św. Kingę, pytał: „Co zrobić, aby dom rodzinny, szkoła, zakład pracy, biuro, wioski i miasta, w końcu cały kraj, stawały się mieszkaniem ludzi świętych, którzy oddziałują dobrocią, wiernością nauce Chrystusa, świadectwem codziennego życia, sprawiając duchowy wzrost każdego człowieka?” I odpowiadał: „Potrzeba świadectwa, potrzeba odwagi, aby nie stawać pod korcem światła swej wiary. Potrzeba wreszcie, aby w sercach ludzi wierzących zagościło to pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na kształt całych społeczności”. (...)

Niech nasza odwaga w dążeniu do świętości na wzór Jana Pawła II wyzwala duchowe energie, które będą największym bogactwem Ojczyzny, dotkniętej w tym roku tak dramatycznymi doświadczeniami. Wiara i miłość pomogą nam wszystkim przezwyciężyć wszelkie trudności w duchu nadziei, jaką budził w naszych sercach Sługa Boży Jan Paweł II. Z serca wszystkim błogosławimy.

Z Listu pasterskiego
Episkopatu Polski na X Dzień Papieski
10 października 2010 r.

KATECHIZM CHRZEŚCIJANINA

Wierzę w Kościół

Konstrukcja formuły „Wierzę w Kościół” (w języku łacińskim Credo Ecclesiam) jest inna od formuły „Wierzę w Boga” (Credo in Deum). Należałoby ją przetłumaczyć „Wierzę, że jest Kościół”. Chodzi o to, by nie utożsamiać Kościoła z Bogiem. Jest w nim bowiem, obok pierwiastka Boskiego, także pierwiastek ludzki (KK, 9). Z drugiej strony, słowo „wierzę” broni przed sprowadzeniem Kościoła tylko do rzeczywistości ludzkiej. To, co ludzkie w Kościele, poznajemy rozumem, to, co Boskie, wyznajemy wiarą. Kościół poznajemy z Objawienia i konfrontujemy z doświadczeniem, a nie odwrotnie.

Biblia pokazuje Kościół pod wieloma nazwami, określeniami i obrazami. Gdy św. Piotr pisze: „Wy jesteście ludem Bożym” (1 P 2, 9-10), chce powiedzieć, że Kościół jest kontynuacją ludu *Starego Testamentu* ze wszystkimi jego przywilejami i zobowiązaniami. Kościół jest



ludem Bożym Nowego przymierza w historii zbawienia. Gdy zaś Chrystus do św. Piotra mówi: „Na tobie zbuduję mój Kościół”, słowo „ekklesia” w *Ewangelii* św. Mateusza (Mt 16, 18) oznacza zgromadzenie zwołane przez Boga i posłane do głoszenia *Ewangelii* Chrystusowej. Wreszcie, św. Paweł wielokrotnie nazywając Kościół „Ciałem Chrystusa” (np. 1 Kor 12, 12-27), wskazuje na szczególną więź, jaka zachodzi w Kościele między ludźmi a Chrystusem.

Biblia pokazuje Kościół jako Obłubienicę Chrystusa (Ef 5, 24-32; Ap 21, 2-4), świątynię Ducha Świętego (1 Kor 3, 16), krzew winny (J 15, 1-11), owczarnię (J 10, 1-6). Są to obrazy, brane głównie z życia małżeńskiego, uprawy roli i hodowli. Razem z nazwami pomagają one człowiekowi wierzącemu widzieć przedstawianą rzeczywistość przede wszystkim wzrokiem wiary, pozwalającym zobaczyć ją również oczyma ciała i rozumu. Przyjmowanie Kościoła wiarą zmusza człowieka do korekty tego, co chciałby widzieć cielesnym tylko wzrokiem lub samym rozumem. Wiara, rozum i doświadczenie występują razem w poznawaniu Kościoła. Pomagają dostrzec w nim realizację Królestwa Bożego, zdążającego do osiągnięcia pełni w niebie.

E. O.

Jan Paweł II o różańcu

Zachęcam wszystkie osoby konsekrowane, aby (...) odnawiały każdego dnia duchową więź z Maryją Panną, rozważając z Nią tajemnice Jej Syna, przez odmawianie Świętego Różańca (*Via Consecrata* 95).

Różaniec jest to modlitwa, którą bardzo ukochałem (...). Przedziwna w swej istocie i głębi (...). Oto bowiem na kanwie słów Pozdrowienia Anielskiego przesuwają się przed oczyma naszej duszy główne momenty z życia Jezusa Chrystusa (...) jakbyśmy obcowali z Panem Jezusem przez serce Jego Matki. Równocześnie zaś w te same dziesiątki Różańca, serce nasze może wprowadzić wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka, rodziny, narodu, Kościoła, ludzkości (...). W Tajemnicach Radosnych widzimy (...) radość rodziny, macierzyństwa, przyjaźni, wzajemnej pomocy. W Tajemnicach Bolesnych rozważamy w Chrystusie (i razem z Jego Matką) wszystkie cierpienia człowieka. W Tajemnicach Chwalebnych odżywają nadzieje życia wiecznego. W Chrystusie zmartwychwstałym cały świat zmartwychwstaje (Rzym 7 XI 1983).

Powtarzając dobrze znane i drogie sercu modlitwy: *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo* i *Chwała Ojcu* człowiek skupia się na rozważaniu tajemnic zbawienia i przedstawia Bogu za wstawnictwem Maryi, potrzeby własne i całej ludzkości, prosząc Chrystusa o siły, by mógł bardziej konsekwentnie i wielkodusznie żyć *Ewangelią*. Kiedyś powszechny był zwyczaj codziennego odmawiania Różańca w rodzinie. Jak dobroczynne owoce przyniosłaby ta praktyka także dzisiaj! Maryjny Różaniec oddala niebezpieczeństwa rozpadu rodziny, jest niezawodną więzią jedności i pokoju” (Castel Gandolfo 1 X 1995).

NA MOJĄ PAMIĄTKĘ

Październik, ogłoszony przez papieża Leona XIII w 1883 roku miesiącem modlitwy różańcowej, skłania nas do zastanowienia się nad tą formą naszego kontaktu z Bogiem.

Z dziejów Różańca

Warto wiedzieć, że modlitwa, podobna do naszej różańcowej, jest znana i praktykowana w religiach Wschodu, jak również w chrześcijańskich wyznaniach wschodnich (W. Kirfel). W islamie odmawia się *Różaniec* złożony z 99 paciorków, podzielony na trzy części. Każdemu paciorkowi odpowiada imię Boga. Setne imię Boga nie jest znane nikomu z ludzi. Poznają je zbawieni wyznawcy Allacha w niebie. Modlitwa różańcowa znana

Nabożeństwo różańcowe

jest także w hinduizmie, jak i w buddyzmie. Chińscy buddyści powtarzają na każdym z 108 paciorków „niezmierzony Budda”. Powtarzane wielokrotnie imię Buddy ma oderwać modlących się od spraw doczesnych i wprowadzić ich w rzeczywistość Boga.

Chrześcijańscy Koptowie w Abisynii i Egipcie mają różaniec złożony z 41 lub 81 paciorków i po odczytaniu fragmentu *Ewangelii* powtarzają odpowiednią ilość: „Panie zmiłuj się nad nami”. Prawosławni mnisi z góry Atos posiadają różaniec (sznur) ze 100 węzłów, na których zaznaczają ilość pokłonów i wypowiedzianych formuł modlitewnych. Katolicy widzą początek naszej modlitwy różańcowej u św. Pawła z Teb (†347), który miał zwyczaj codziennie odmawiać 300 *Ojcze nasz*. Brał więc 300 kamyków odmawiając kolejne *Ojcze nasz*, następnie odkładał zebrane uprzednio kamyki. W wieku VI mnisi benedyktyńscy odmawiali przy swoich zajęciach różaniec złożony z 50 *Ojcze nasz*. (J. Salij). Tej modlitwie zawdzięczano ocalenie Rzymu przed Saracenami za pontyfikatu papieża Leona IV (847-855).

Nazwa „różaniec” wywodzi się od róży, zawsze pięknego kwiatu, będącego w średniowieczu symbolem Najświętszej Maryi Panny. „Różaniec” jest to wieniec róż złożony w formie modlitwy ofiarowanej Bogu za wstawnictwem Maryi. Powstanie modlitwy różańcowej przypisuje się św. Dominikowi, jednakże tę modlitwę najbardziej rozpropagowali dwaj kartuzi z klasztoru w Trewirze: Adolf z Essen (†1434) i Dominik z okolic Gdańska (†1460). Różaniec polega na odmawianiu pozdrowienia anielskiego

„Zdrowaś Maryjo” (praktykowanego w pobożności od XII wieku) i Święta Maryjo” (od XV wieku), w połączeniu z rozważaniem poszczególnych tajemnic z życia Jezusa i Maryi. Odmawiano 150 „Zdrowaś Maryjo” w nawiązaniu do kapłańskiego brewiarza, w którym jest 150 psalmów. Różaniec podzielono na 3 części: Radosną, Bolesną i Chwalebłą. Każda z nich ma 5 tajemnic. W nawiązaniu do dawnej starożytnej praktyki każdą tajemnicę zaczynało się od *Ojcze nasz* i kończyło doksologią *Chwała Ojcu*. Modlitwę różańcową rozpoczynamy wyzna-



niem wiary, *Ojcze nasz* i 3 razy *Zdrowaś Maryjo* i *Chwała Ojcu*. Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił 16.10.2002 roku Różaniec Roku i wówczas zaproponował (nie narzucał) po części radosnej dodatkową część tej modlitwy zwaną: „tajemnicę światła”, zaznaczając, że w dotychczasowych trzech częściach brakowało tajemnic, wydarzeń z działalności publicznej, misyjnej Pana Jezusa.

Papież od św. Piusa V (†1572) do Jana Pawła II zachęcał katolików do celebrowania modlitwy różańcowej. Najwięcej o *Różańcu* nauczał papież Leon XIII (†1903). Papież Jan Paweł II pisał w liście apostolskim z roku 2002: „(...) Różaniec – to modlitwa, którą bardzo ukochałem. Przedziwna modlitwa! Przedziwna w swej prostocie i głębi zarazem (...) Ileż łask otrzymałem w latach (1978-2002) od Najświętszej Dziewicy poprzez różaniec”.

Nabożeństwo

To nabożeństwo zwane różańcowym lub październikowym ustanowił

w roku 1884 papież Leon XIII „na uproszenie pomocy Kościołowi walczącemu”. Rok wcześniej tenże papież pisał: „(...) co najbardziej jest ubolewania godnym a zarazem najsmutniejszym to to, że tyle dusz, krwią Jezusa Chrystusa odkupionych, jakby w jakiś wir obłądnego świata mknących, coraz niżej upada i idzie na wieczne zatracenie. Konieczność wtedy pomocy niemniejsza jest teraz, jak była wtedy, gdy Wielki Dominik, jako lekarstwo na rany społeczne, wprowadził odmawianie Różańca Mariańskiego”. Arcybiskup Romuald Jabrzykowski na wileńskim synodzie w roku 1931 wprowadził październikowe nabożeństwo różańcowe jako stały punkt naszej parafialnej służby Bożej.

W nawiązaniu do tradycji to nabożeństwo w kościele rozpoczynamy od pieśni maryjnej, następnie ma miejsce czytanka, wystawienie Najświętszego Sakramentu, część różańca z rozważaniem poszczególnych tajemnic, Litania Loretańska z końcową modlitwą, „Pod Twoją obronę” oraz modlitwa do św. Józefa. Nabożeństwo kończy się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem i odpowiednio dobraną pieśnią ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Kościół zachęca nas do udziału w nabożeństwie październikowym w kościele, ale też w gronie rodzinnym lub do modlitwy indywidualnej. Powinno jednak być odmówionych w sposób ciągły pięć tajemnic połączonych z ich rozważaniem. Jak wspomnieliśmy wyżej, ludy Wschodu bardzo cenią sobie modlitwę podobną do naszej różańcowej jako dobry sposób na kontakt z Bogiem. Niech więc i w naszej pobożności nie zabraknie różańca ku czci Zbawiciela i Jego Matki.

ks. Stanisław Hołodok



ŻYC PISMEM ŚWIĘTYM

Obraz Maryi w Nowym Testamencie

Teksty Nowego Testamentu ukazują nam Maryję w różnych sytuacjach życiowych. Dlatego też mogą stać się dla nas doskonałym źródłem prawdziwej pobożności maryjnej, ucząc – poprzez naśladowanie – właściwych postaw i dojrzałych wyborów.

Spróbujmy zatem spojrzeć na niektóre z tych tekstów, zwłaszcza w redakcji Łukaszczynej i Janowej, aby nauczyć się patrzeć na świat Jej oczyma. Zaczynamy od *Ewangelii według Świętego Łukasza*, która przedstawia nam najpiękniej odmalowane obrazy Maryi w *Nowym Testamencie*.



Grota Zwiastowania, Nazaret

W Zwiastowaniu

W scenie Zwiastowania, w jej ostatnich zdaniach, czytamy, że Maryja opowiada aniołowi w następujący sposób: „oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (1, 38). Tak brzmi tradycyjne tłumaczenie. Gdybyśmy chcieli jednak sięgnąć do tekstu oryginalnego, znajdziemy tam dwie ciekawe możliwości interpretacyjne tego tekstu. Po pierwsze, termin „służebnica”, *dūlē*, w grece może oznaczać zarówno sługę, jak i niewolnika. W tym drugim znaczeniu określałyby zatem postawę całkowitego podporządkowania ze strony Maryi wobec woli Boga, jak postawa „nie-wolnika”, czyli tego, który nie dysponuje swoją wolą, lecz wolą dla niego jest wola jego pana i właściciela.

Druga możliwość w interpretacji tekstu Zwiastowania zawiera się w słowach: „niech mi się stanie”, po grecku *genoito moi*. Z gramatycznego punktu widzenia jest to tzw. *optativus*, który sugeruje silne zaangażowanie emocjonalne

ze strony osoby wypowiadającej te słowa. To tak, jak gdyby Maryja – niczym małe dziecko (co prawda, rzeczywistość miała ok. 12-13 lat) proszące natarczywie swego tatę o wymarzoną zabawkę – wołała z głębokim zaangażowaniem uczuciowym do Boga o wypełnienie się Jego woli w jej życiu. Nie były to zatem spokojne, przemyślane uprzednio „na zimno”, a teraz bez większych emocji wypowiedziane słowa, lecz pełne dziecięcego uczucia, radości i tęsknoty wołanie kochającego i kochanego dziecka. Taka była jej postawa wobec objawiającego się Boga: **całkowite podporządkowanie i pełne tęsknoty i radości oczekiwania.**

Podczas Nawiedzenia

W innej scenie ten sam Ewangelista opowiada, iż Maryja pewnego dnia udała się w górziste rejony nieopodal Jerozolimy, do miejscowości zwanej Ein Karem – co moglibyśmy przetłumaczyć jako „źródło w winnicy” – aby spotkać się ze swoją krewną, Elżbietą. Czytamy, że „pozostała u niej około trzech miesięcy, a potem wróciła do swego domu” (1,56). Dlaczego Łukasz podkreśla, że pozostała u niej „około trzech miesięcy”? Wyjaśnienie tej pozorne

nie mało istotnej informacji znajdziemy wówczas, gdy zestawimy ją z wcześniejszymi słowami anioła Gabriela, skierowanymi do Maryi: „oto Elżbieta, twoja krewna, poczęła w swojej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą nazywano bezpłodną” (1,36). Z obu tekstów wynika zatem, że Maryja pozostała u Elżbiety aż do jej rozwiązania, czyli tak długo, jak tego wymagała sytuacja. To nie była zwyczajowa, kurtuazyjna wizyta trwająca bezpieczne 5 minut, połączona z pewnym niepokojem w sercu, żeby jej tylko o coś nie poproszono, bo przecież nie ma czasu. Maryja pozostała u swojej krewnej do momentu, dopóki była potrzebna. W tej scenie **uczy nas zatem postawy służenia drugiemu człowiekowi tak długo, jak długo on nas potrzebuje.**

W kontekście spotkania dwu niewiast możemy jeszcze zatrzymać się nad pięknymi słowami wypowiedzianymi wtedy przez Maryję. Jest to hymn *Magnificat*, czyli *Wielbi dusza moja Pana*.

Maryja ze zdumieniem dowiaduje się, że to, co było słodką tajemnicą Jej serca (zwiastowanie anielskie), jest teraz wiadome – przez Ducha Świętego – także Elżbiecie. Nie musi więc martwić się o to, jak przekazać tę radosną nowinę swej kuzynce i czy ona jej uwierzy, czy też nie. Oto Elżbieta już wie o wszystkim: „jesteś najbardziej błogosławiona wśród niewiast i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że matka mego Pana przyszła do mnie?... Szczęśliwa jest ta, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana!” (1,42-45). W odpowiedzi wdzięczne serce Maryi wyśpiewuje Bogu hymn *Magnificat*, a w nim padają te znamienne słowa: „wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na **uniżenie** swojej Służebnicy. Oto bowiem odtąd wszystkie pokolenia ogłaszać mnie będą szczęśliwą, gdyż ten, który jest Wszemchnocny, uczynił mi wielkie rzeczy” (1,46-49). Maryja dziękuje Bogu, że zechciał właśnie ją, młodą i bliżej nikomu nieznaną dziewczynę z Nazaretu, wybrać na matkę Swego Syna. Zdaje sobie sprawę, że od tego momentu będzie wyniesiona ponad wszystkich ludzi, a ponieważ wie, że jest to dzieło Boże, a nie jej zasługa, dlatego teraz uwielbia i dziękuje Bogu z całego serca. I to jest właśnie prawdziwa, chrześcijańska z ducha, pokora. **Pokora, czyli prawda o sobie samym.** Ona chroni przed dwiema skrajnościami, które spotykamy w życiu.



Rzeźba przed Kościołem Nawiedzenia, Ein Karem

ŻYC PISMEM ŚWIĘTYM

Jedna, to twierdzenie, że nic nie znaczą, nic nie potrafię, że Bóg to innych obdarował rozmaitymi darami, talentami, a mnie się nic nie dostało. Taka pokora jest obłudna i fałszywa, bo jest fałszywym świadectwem danym Panu Bogu: że niby to wszystkich innych obśypał hojnie swoimi łaskami, a mnie nic nie dał. Druga skrajność, to twierdzenie, że wszystko, co mam, zawdzięczam wyłącznie sobie, swoim umiejętnościom i swojej pracy, i nikomu w związku z tym nie jestem nic winien ani nie muszę dziękować. To jest z kolei pycha. Maryja wyśpiewując *Magnificat* **uczy nas zatem prawdziwej pokory i potrzeby dziękowania Bogu: „wielbi dusza moja Pana!”**

W Kanie Galilejskiej

Kolejne dwie sceny są zaczerpnięte z *Ewangelii według św. Jana*. Pierwsza, to wesele w Kanie Galilejskiej, kiedy to zabrakło wina i tylko Maryja swoim kobiecym, czułym sercem dostrzegła zakłopotanie młodej pary i pośpieszyła im z pomocą, prosząc o interwencję swego Syna, a właściwie to stwierdzając jedynie fakt braku: „wina nie mają” (2,3). I chociaż słowa Jezusa były początkowo odmowne („co mnie i tobie [do tego], niewiasto? Jeszcze nie nadeszła moja godzina”, 2,4), to jednak Maryja wiedziała dobrze, że przecież Syn jej nie odmówi i dlatego rzekła do sług: „cokolwiek wam powie, uczynicie!” (2,5). I stało się: w pustych kamiennych stągwiach przeznaczonych normalnie do żydowskich oczyszczeń pojawiło się najprzedniejsze wino. Maryja w tej scenie jawi się z jednej strony jako **orędowniczka** (oręduje bowiem u swego Syna w ludzkich zmartwieniach), z drugiej zaś okazuje ogromną **moc swego matczynego wstawiennictwa**: jeszcze przecież nie nadeszła pora, aby Syn Boży rozpoczął swoją działalność cudotwórczą, a jednak czyni to na prośbę Matki. **Potężny Bóg zmienia swoje plany na prośbę Matki swego Syna!** „Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej” (2,11), jak komentuje ostatecznie całe wydarzenie zdumiony takim obrotem sprawy św. Jan Ewangelista.



Wieczernik, Jerozolima

Pod Krzyżem

Druga scena z tej samej Ewangelii to tzw. testament z krzyża: Jezus odchodząc z tego świata przekazuje swą matkę pod opiekę Jana Ewangelisty („oto matka twoja”), a Jana powierza Maryi jako syna („oto syn Twój”, 19,26nn). Ojcowie i pisarze kościelni pierwszych wieków medytując nad tą sceną widzieli w osobie Jana stojącego pod krzyżem symbolicznie obecnego każdego chrześcijanina. W konsekwencji zatem Maryja z **polecenia i woli Jezusa staje się Matką dla każdego z nas** (możemy więc być całkowicie pewni Jej opieki), a my z kolei otrzymujemy obowiązek „przyjęcia Jej do siebie”, czyli odnoszenia się do Niej z **nałęzną czcią i szacunkiem.**

Obleczona w słońce

Pewnym dopełnieniem powyższego obrazu jest scena z *Księgi Apokalipsy św. Jana*, ukazująca Niewiastę i Smoka (Ap 12). Wśród ważniejszych interpretacji tej wizji jest też i ta, że przedstawia ona Maryję zarówno jako Matkę Mesjasza (Mesjasz to „dziecię porwane do Boga i do Jego tronu”, 12,5), jak też jako Matkę wspólnoty wiary – Kościoła (smok, czyli szatan, „odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, [tzn.] z tymi, którzy strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa”, czyli wiernie trwają w tym, co On przekazał swoim uczniom, 12,17). Tym samym ta scena uzupełniałaby wizerunek Maryi jako **Matki Mesjasza i Matki Kościoła.**

ks. Wojciech Michniewicz

REFLEKSJE

Na 100-lecie harcerstwa...

Przyzwyczyliśmy się do wielkich jubileuszów, pompatycznych przemówień, nużących akademii... Tymczasem w okragłą rocznicę należałoby zastanowić się, czy pamiętamy o istocie organizacji, której założyciele podjęli się zaszczepienia w sercach młodzieży idei służby Bogu, Polsce i drugiemu człowiekowi. Na szczęście wokół nas dzieją się rzeczy, które potwierdzają wrażliwość serc młodzieży (i nie tylko) na ludzkie nieszczęście. Jakiś czas temu młodzież ze 173 Parafialnej Drużyny Harcerskiej włączyła się w akcję zbierania nakrętek. Początkowo było to kilka pudełek, ale z czasem zaczęło brakować miejsca w harcówce. W końcu garaż nie mógł pomieścić wszystkich „zbiorów”. Nakrętki zaczęły przynosić uczniowie, rodzice harcerzy, zakłady pracy i ludzie „znikąd”. Znaleźli się też ludzie dobrej woli, którzy pomogli w transporcie (nawet do Warszawy i nieodpłatnie!). W tym miejscu chciałbym podziękować szczególnie pani Weremijewicz i Stowarzyszeniu Kibiców „Jagiellonii”.

Wczoraj przeczytałem, że organizacja, do której wysłaliśmy nakrętki, wręczy piątą wózek osobie potrzebującej, a w kolejce oczekuje dalszych trzynaście. A więc było warto! Trud się opłacił, a drużny i druhowie udowodnili, że można zrobić piękną akcję, zakończoną uśmiechem osoby poszkodowanej przez los. Oby przykładów bezinteresownej służby było jak najwięcej wokół nas, a postawa harcerzy potwierdzeniem idei twórców ruchu harcerskiego. Czuwaj!

dh Aleksander



ŻYCIE DUCHOWE

Siedem kroków, aby lepiej się modlić

KROK DRUGI

Przyjąć to, co nieznanne

W poprzednim rozważaniu odkryliśmy, że modlić się to przede wszystkim słuchać Boga. Słowo Boga często nas zaskakuje, ale też pozwala pojąć to, czego nie byliśmy w stanie lub nie chcieliśmy właściwie zrozumieć. Tak więc modlić się, to wyruszać ku temu, co nowe a często i nieznanne, idąc jednak zawsze za Chrystusem, który każdego dnia przechodzi drogami naszego życia. Bóg, jakiego spotykamy na kartach *Pisma Świętego* zaskakuje tych, których nawiedza. Modlitwa zaś przygotowuje nas na to spotkanie z Bogiem, byśmy nie byli nadto zaskoczeni, gdy przyjdzie.

„Dlaczego ten krzew się nie spala?”

Wszyscy znamy fragment *Księgi Wyjścia*, w którym opisane jest jak Bóg powołuje Mojżesza wzbudzając jego ciekawość. Zaintrygowany krzewem, który płonie lecz się nie spala, Mojżesz pozostawia swoje obowiązki pasterza i udaje się na górę Horeb. Bóg go dostrzeżę i woła do niego ze środka krzewu: „Mojżeszu, Mojżeszu!”

Mówienie o przełomie w życiu Mojżesza jest dobrym sposobem, by wyrazić to, co dokonuje w nas modlitwa: pozwala, by codzienne życie przybrało inny obrót, by mogło w nim zrealizować się coś nowego. Generalnie nie lubimy zostawiać tego, co znane i pewne. Wolimy utarte ścieżki, które prowadzą nas prosto do obranego celu.

Modlitwa nie podporządkowuje się temu kryterium skuteczności czy efektywności działania. Jest ona raczej spletem mało oznakowanych ścieżek.

Innym sposobem wejścia w rzeczywistość jaką jest modlitwa jest stwierdzenie, że spotkanie z Bogiem częściej niż dając nam bezpośrednio odpowiedzi stawia nam pytania, pobudzając do szukania odpowiedzi. Otwiera przed człowiekiem wielką duchową przygodę spotkania i poznawania Pana.

„Kiedy... Panie?”

W rozdziale 25 *Ewangelii* według św. Mateusza (począwszy od 31 wersetu) opisane jest wielkie zdziwienie

wśród tych, którzy zgromadzeni zostali w dzień Sądu przed powracającym w chwale Synem Człowieczym. „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię, lub nagim i przyodzialiśmy Cię ...?”. Oni nie rozpoznali, w swoim czasie, obecności Pana, nie brali pod uwagę, że spotkanie z Bogiem może dokonywać się codziennie i w zwyczajnych sytuacjach. Modlitwa jest właśnie tym cennym momentem spotkania z Bogiem, który przygotowuje nas do przyjęcia Go, kiedy objawi się w zwyczajności życia, a zwłaszcza pod postacią ludzi potrzebujących.

Spotkanie z Panem nie stwarza jednak bezpiecznej niszy, nie daje bez troskatego samozadowolenia. Jest nieustannym wyzwaniem do ponownego szukania Pana i odkrywania jego obecności w drugim człowieku. Można powiedzieć, że modlitwa jest swego rodzaju trampoliną, która wyrzuca nas na głębię naszego istnienia. Ten aspekt modlitwy wyraża się w słowach Jezusa zapraszającego człowieka do słuchania słowa Bożego i wprowadzania jego w czyn. Te dwie rzeczywistości zawsze winny iść w parze.

„Wiatr wieje tam gdzie chce...”

„Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz skąd przychodzi i dokąd podąży (J 3, 7-8). Ta odpowiedź Jezusa z pewnością bardzo zadziwiła Nikodemą.

Uznając modlitwę, w której to Duch Święty ożywia umysł i serce człowieka za powtórne narodzenie, może

dojść do pewnego rodzaju zagubienia się. A w modlitwie o to właśnie chodzi: pozwolić wzrastać Duchowi Świętemu, który przychodzi do nas z nowością swego przesłania. On uczy nas słuchać, stawiać niewypowiedziane dotąd pytania, jednym słowem: wchodzić w nieustanny dialog z Bogiem i wciąż wyruszać na nieznane nam dotąd drogi.

Jeśli Duch Święty jest w nas, to nie ma żadnej wątpliwości, że nasza modlitwa stanie się w bodźcem, by wypłynąć bez lęku na głębię, by odkrywać nowe przestrzenie naszej duszy i poznawać świat, który nas otacza.

Kilka wskazówek...

– Odkryj piękno w Słowie Bożym, które przyjąłeś, w które uczysz się wsłuchiwać. Pozwól, byś stawało się dla ciebie słowem życia, w świetle którego będziesz poznawał i zinterpretował to, co dzieje się w twoim życiu

– Bądź otwarty, gdy Pan przychodzi do ciebie w sposób niespodziewany, zwłaszcza w drugim człowieku, potrzebującym twojej pomocy

– Spróbuj „ewangelizować” twoje spojrzenie, patrząc na świat oczyma Pana i ewangelizować twoim spojrzeniem, dostrzegając drugiego człowieka. Zaraz po zdolności słuchania to właśnie wzrok jest niezbędny, by rozwinąć w sobie zdolność do kontemplacji, która drzemie w każdym z nas. Przyzwyczajaj się do patrzenia na wszystko, co cię otacza tak, jakby było zupełnie nowe. Niech ta nowość stanie się dla ciebie wyzwaniem, by wchodzić w nią bez lęku. To będzie doskonałe przygotowanie do modlitwy.

TM



W POSŁUDZE MIŁOSIERDZIA



Pierwszy Tydzień Miłosierdzia w Kościele w Polsce odbył się w 1945 roku, a więc wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej. W tym roku obchodzimy go po raz sześćdziesiąty szósty. Tydzień Miłosierdzia rozpocznie się w niedzielę, dnia 3 października i zakończy w sobotę, 9 października.

Tydzień Miłosierdzia



Tematyka poszczególnych Tygodni Miłosierdzia przygotowywana jest przez Komisję Charytatywną Konferencji Episkopatu Polski. Tegoroczny Tydzień będzie upływał pod hasłem: „Czyńcie, jak ja wam uczyniłem” (por. J 13,15). Biskup Grzegorz Balcerek, Przewodniczący Komisji Charytatywnej Konferencji Episkopatu Polski wyjaśnia, że: „Hasło nawiązuje do ewangelicznej sceny umycia nóg Apostołom na Ostatniej Wieczerzy. Podczas pożegnalnego posiłku Chrystus nie tylko zostawił uczniom ‘nowe przykazanie’ – przykazanie miłości, ale dał przykład pokornej służby bliźnim. Umył nogi Apostołom, by pokazać, że winni kierować się logiką wzajemnej miłości i oddania. Gest Jezusa ma charakter wzorczy, profetyczny i zobowiązujący do naśladowania. Jezus uczynił miłość bliźniego znakiem przynależności do Niego: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami Moimi, jeśli się będziecie wzajemnie miłowali” (J 13, 35).

Tegoroczny Tydzień Miłosierdzia ma nas nauczyć postawy służebnej względem innych. Służy temu refleksja każdego dnia Tygodnia.

Niedziela będzie dniem zastanowienia się nad tym, na czym polega naśladowanie Chrystusa w naszej postawie służebnej, pamiętając o tym, że nasz Zbawiciel „nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz, aby służyć” (Mt 20,28).

Tematem **poniedziałku** jest ubóstwo materialne. Jak pomóc tym, którzy są bezrobotni, bezdomni, zmarginalizowani? Sama pomoc materialna: prze-

kazywanie produktów spożywczych, ubrań, środków czystości, itp., nie wystarczy. Oczywiście, jest ona potrzebna, ale równoległe z nią należy tak dopomagać tym osobom, by mogły wziąć sprawę w swoje ręce.

Wtorek będzie dniem refleksji nad Zacheuszem (Łk 19, 1-10). Tego bogatego materialnie i jednocześnie ubożego duchowo człowieka Jezus przemienił. „Stał się mocarzem ducha i hojnym wspomożycielem ubogich” (ks. bp. G. Balcerek).

Środa będzie dniem refleksji nad problemem głodu na świecie. Obecny



rok jest Rokiem Walki z Głodem. Pamiętajmy, że choćby niewielka kwota, wpłacana co miesiąc w ramach akcji Caritas „adopcja na odległość”, pozwala utrzymać przy życiu wiele ludzkich istnień.

Czwartek będzie dniem poświęconym refleksji nad sceną Nawiedzenia Świętej Elżbiety. Maryja nawiedziła Elżbietę, by przyjść jej z pomocą. Czy my potrafimy zdobyć się na gest odwiedzenia kogoś, kto jest samotny, chory, opuszczony?

Piątek to dzień refleksji nad naszą postawą w stosunku do osób chorych i osób z niepełno-



Caritas Archidiecezji Białostockiej w Tygodniu Miłosierdzia otwiera Centrum Pomocy Samarytanin, które będzie się mieściło przy ulicy Sienkiewicza 81/9. Poza materialną pomocą będzie realizowało ono program aktywizacji osób z niej korzystających. Obok pomocy do-raznej, w postaci wydawanej żywności, odzieży i artykułów pierwszej potrzeby będą miały miejsce dyżury specjalistów: psychologa, prawnika, doradcy zawodowego, pracownika socjalnego, konsultanta do spraw uzależnień, będzie można skorzystać z poradni leczenia uzależnień, a także z łaźni. W zakresie aktywizacji celem pracy z beneficjentami będzie zwiększenie motywacji do podejmowania działań zmierzających do poprawy własnej sytuacji życiowej, ograniczenia roszczeniowej postawy, wyrobienia nawyku pracy i brania odpowiedzialności za siebie i swoich bliskich, zdobycia i podniesienia kwalifikacji zawodowych.

sprawnością. Na ile przyczyniam się, by nie było barier duchowych i fizycznych, które utrudniają życie niepełnosprawnym?

W sobotę pochylimy się nad problemami, jakie przeżywają rodziny, zwłaszcza rodziny dysfunkcyjne. Dzieciom z najuboższych rodzin Caritas poszczególnych diecezji organizują letni wypoczynek. Przebywały również na takim wypoczynku dzieci z naszej Archidiecezji, we Władysławowie i w Dolinie Rospudy. Uśmiech na twarzy wielu dzieci był możliwy dzięki całemu szeregowi ludzi dobrej woli.

„Czyńcie, jak Ja wam uczyniłem” – te słowa Chrystusa obowiązują nie tylko w Tygodniu Miłosierdzia.

ks. Wojciech Łazewski

Z DZIEJÓW ARCHIDIECEZJI I BIAŁEGOSTOKU

Pamięć o zesłańcach na Sybir

W miesiącu wrześniu mieliśmy w naszym regionie kilka wydarzeń, będących wyrazem pamięci o zesłańcach polskich na Sybir i ich martyrologii. Warto je przywołać. Trzeba tu zaznaczyć, że słowo Sybir jest tu określeniem umownym, oznaczającym wszystkie miejsca zsyłek naszych rodaków, nie tylko Syberię, ale i Kazachstan, i europejskie części Rosji, i wszystkie miejsca niedoli naszych rodaków, zesłanych czy to przez władze Rosji carskiej czy Rosji sowieckiej.

Międzynarodowy Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru

W dniu 10 września ulicami Białegostoku – od Ronda Katyńskiego do kościoła Ducha Świętego przeszedł X Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru. Upamiętniono nim trzy wielkie wywózki obywateli polskich z 1940 r., 70 rocznicę zbrodni katyńskiej, a także ofiary katastrofy pod Smoleńskiem. Wzięło w nim udział około 13 000 osób z kraju i zza granicy. W kościele Ducha Świętego zgromadzeni uczestniczyli we Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył abp Stanisław Szymborski, a kazanie wygłosił krajowy duszpasterz Sybiraków ks. Zdzisław Banaś. Przy Grobie Nieznanego Sybiraka odmówiono modły ekumeniczne, katolickie i prawosławne, odczytano apel pamięci i odsłonięto tablice, m.in. pamięci prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, którą odsłoniła jego żona Karolina Kaczorowska.



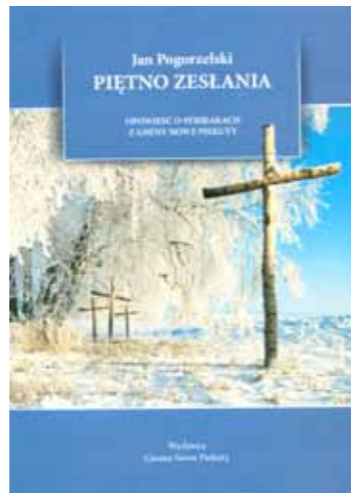
Jaworówka

We wsi Jaworówka koło Dobryńniewa w niedzielę 12 września (o godz. 14) Mszą św. za zesłańców na Syberię z tej wsi i złożeniem wieńców pod obeliskiem uczczono pamięć mieszkańców tej wsi zesłanych na Syberię za udział w Powstaniu Styczniowym.

Wieś Jaworówka, „złożona z 43 dymów, odznaczała się gorącym patriotyzmem, prawie wszystka jej młodzież męska poszła do powstania” – napisał historyk Henryk Mościcki. Generał-gubernator wileński Murawjew wydał rozkaz wieś „spalić i miejsce gdzie stała zorać, a mieszkańców odstawić do Białegostoku aż do dalszego rozporządzenia”. Dnia 18 VIII 1863 r. pułkownik Zoge von Manteuffel z Białegostoku z wojskiem (trzy rot piechoty i 200 kozaków) wyruszył do Jaworówki. Rankiem otoczono wieś, pułkownik ogłosił rozporządzenie Murawjewa i nakazał mieszkańcom wynosić swoje mienie poza wieś. W międzyczasie spędzono ludność z sąsiednich wsi, aby była świadkiem tego, co się stanie. „Następnie podpalono domostwa. Wszystkich mieszkańców Jaworówki, nie wyłączając kobiet, starców i dzieci, otoczonych kozakami popędzono do Białegostoku; inwentarz żywy i martwy zwieziono także do miasta i sprzedano z licytacji publicznej. (...) Mieszkańców Jaworówki zesłano na granicę Turkestanu, grunta ich rozdano burłakom z guberni pskowskiej, którzy jednakże po paroletnim tu pobycie sprzedali swe nadzieje i powrócili w swoje strony”.

Przed spaleniem i wywózką w Jaworówce mieszkało 198 osób. Z tej pacyfiki uratowały się trzy rodziny. Przywiezieni zaś mieszkańcy z głębi Rosji nie wszyscy wyjechali. Z czasem przeszli na katolicyzm. Obecni mieszkańcy wsi Jaworówka pamiętają o niedoli swoich rodaków, którzy nad rzeką Jenisiej założyli osadę o nazwie Jaworówka. Wieś tę później zalano budując jakieś spiętrzenie wody na rzece, a mieszkańców przesiedlono do Krasnojarska.

Pod koniec XX wieku, dzięki staraniom państwa Edwarda i Reginy Popławskich, zbudowano w Jaworówce pomnik upamiętniający spalenie i wywózkę mieszkańców na Sybir. Na obelisku tym umieszczono znaleziony po spalonej wsi żeliwny krzyż. W latach 80-tych minionego wieku, dzięki inicjatywie Klubu Inteligencji Katolickiej z Białegostoku, we wrześniu każdego roku rozpoczęto odprawiać w Jaworówce Msze św. za wywiezionych na Syberię. Po zbudowaniu pomnika te Msze św. są odprawiane w ogrodzie obok niego. Tegoroczna Msza św. zgromadziła nie tylko mieszkańców Jaworówki, ale i okolicznych wsi, a także i z Białegostoku. W tym roku na zaproszenie proboszcza parafii Dobryńniewo, ks. Andrzeja Ho-



raczego, miałem zaszczyt sprawować Eucharystię i wygłosić kazanie. Byłem szczerze wzruszony żywą pamięcią o tych wydarzeniach sprzed lat, piękną oprawą tych uroczystości, obecnością pocztów sztandarowych i harcerzy.

Nowe Piekuty

W dniu 18 września w Nowych Piekutach miało miejsce nadanie miejscowemu gimnazjum imienia Sybiraków. Uroczystość ta rozpoczęła się w kościele, gdzie Mszę św. i kazanie wygłosił biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Następnie wszyscy przeszli przed budynek szkoły, gdzie miała miejsce uroczystość nadania Gimnazjum Imienia Sybiraków. Mimo chłodu wszyscy uczestnicy ze wzruszeniem przeżywali pięknie zorganizowaną i mającą bogatą oprawę ceremonię nadania szkole imienia Sybiraków, wręczenia uczniom sztandaru Gimnazjum i odsłonięcia tablicy na gmach Gimnazjum. Uroczystościom tym przewodniczyła dyrektor Gimnazjum Danuta Wyszyńska i wójt gminy Marek Kaczyński.

Trzeba też zaznaczyć, że przy Zespole Szkół w Nowych Piekutach działa Klub Wnuka Sybiraka, założony przez nauczyciela historii Jana Pogorzelskiego. Tenże Jan Pogorzelski opracował książkę *Piętno zesłania. Opowieść o Sybirakach z gminy Nowe Piekuty*, którą w 2009 r. wydała gmina Nowe Piekuty. Jest to bardzo wartościowa pozycja, opracowana na podstawie wywiadów i relacji Sybiraków. Z gminy Nowe Piekuty w czerwcu 1941 r. wywieziono około 130 osób. Z nich 32 zmarły na wygnaniu. Około 100 wróciło w rodzinne strony w latach 1945-1946. A byli też wywiezieni w 1940 r. Należy się szczerze uznanie Autorowi książki za uratowanie dla potomnych tej tragicznej historii.

ks. Tadeusz Krahel

Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI MIASTA I REGIONU

Archidiecezja Białostocka Miastu Miłosierdzia

Archidiecezja Białostocka dostrzegając potrzeby Białegostoku i całego Podlasia złożyła wniosek o dofinansowanie z funduszy unijnych budowy Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego w Białymstoku. Inwestycja służyć będzie nie tylko wiernym archidiecezji ale również pielgrzymom odwiedzającym miejsca kultu w regionie i wszystkim turystom odwiedzającym Białystok i Podlasie

Archidiecezja Białostocka jest spadkobierczynią dorobku historycznego i tradycji Archidiecezji Wileńskiej, której do niedawna była częścią. Białystok – stolica Metropolii, w ostatnich latach stał się znaczącym punktem na mapie ośrodków kult Bożego Miłosierdzia. Tu w Sanktuarium na Białostoczku spoczywają relikwie bł. Michała Sopoćki, związanego z miastem od 1947 roku.

Pod koniec sierpnia br. Miasto i Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna podpisały listy intencyjne o współpracy. Takie listy podpisano również z wieloma ośrodkami Kultu Miłosierdzia Bożego w Polsce i w świecie. Wg projektu Archidiecezja wybuduje Centrum i nieodpłatnie udostępni Miastu i dla PROT-u pomieszczenia do prowadzenia Centrum Informacji Turystycznej i jak również sale konferencyjne i powierzchni wystawiennicze. Partnerzy bezpośrednio nie będą partycypować w kosztach budowy i wyposażeniu obiektu. Inne podmioty i turyści będą mogli nieodpłatnie korzystać z Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego w Białymstoku.

ks. Bogusław Zięziula
Ekonom Archidiecezji Białostockiej

Wzrastający ruch pielgrzymkowy i turystyczny, zainteresowanie miastem po beatyfikacji ks. Sopoćki, która zgromadziła blisko 120 tys. pielgrzymów z Polski i świata oraz chęć zapewnienia odpowiedniego zaplecza dla przybywających do Białegostoku pielgrzymów i turystów skłoniła Archidiecezję Białostocką do stworzenia projektu „Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego” w centrum stolicy Podlasia – zwanej Miastem Miłosierdzia.

Założeniem projektu jest budowa wielofunkcyjnego budynku przy ul. Kościelnej w Białymstoku, który służyć będzie archidiecezji, miastu Białystok oraz całemu Podlasiu.

Prace budowlane będą wykonywane w okresie od II kw.2011r. do II kw.2012r. Łączne nakłady konieczne do zrealizowa-

nia projektu oszacowano na kilkanaście milionów zł, z czego Archidiecezja Białostocka pokryje aż 24% wartości inwestycji, reszta pochodzić będzie z funduszy unijnych.

W obiekcie znajdą się trzy sale konferencyjne (największa pomieści ok. 200 osób) i szkoleniowe, jak również przestrzenie wystawiennicze. Część sal zostanie podzielona systemem ścian przesuwanych – co stworzy możliwość mobilności i elastyczności przestrzeni wnętrza. W przyziemiu zlokalizowane będzie Centrum Informacji Turystycznej. Cały budynek wyposażony zostanie w nowoczesny, interaktywny sprzęt.

Partnerami Archidiecezji Białostockiej w realizacji inwestycji są Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna oraz Miasto Białystok, które podejmują szereg inicjatyw zmierzających do promocji Podlasia i Białegostoku jako miejsc szczególnie atrakcyjnych turystycznie. Białystok jest w ostatnim czasie bardzo doceniany za działania na rzecz stworzenia warunków dla rozwoju turystyki. Inwestycje jak przebudowa Rynku Kościuszki, rewitalizacja parku przy Pałacu Branickich oraz wiele innych, znajdują uznanie w oczach ekspertów, podobnie jak projekty promocyjne Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Organizacje te dostrzegły korzyści, jakich może przysporzyć miastu i regionowi ruch pielgrzymkowy i doceniły starania archidiecezji o wybudowanie obiektu, który służyć będzie nie tylko mieszkańcom Podlasia ale również wszystkim turystom odwiedzającym region.

W Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnym stworzone zostaną warunki do przyjęcia większej liczby pielgrzymów

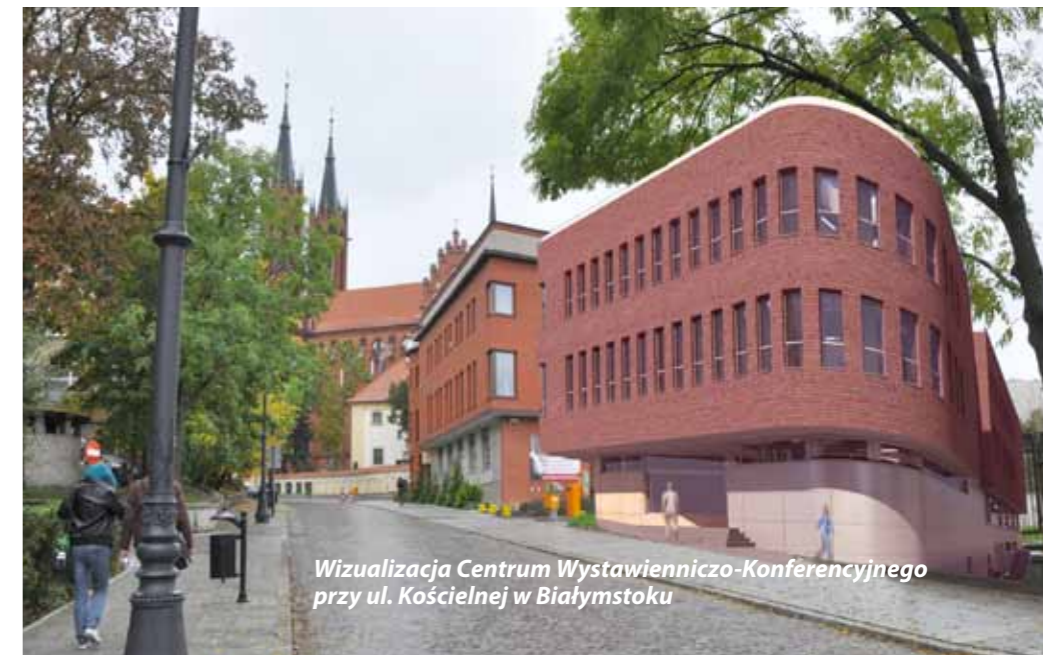
Budynek Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego zlokalizowany jest w ścisłym centrum Białegostoku, w bliskim sąsiedztwie najważniejszych i najbardziej charakterystycznych obiektów jakimi są Kościół Farny, Ratusz czy Pałac Branickich. Powściągliwa bryła budynku nawiązuje do trendów nowoczesnej architektury europejskiej, jednocześnie utrzymując skalę sąsiedniej zabudowy. Projektowany obiekt będzie uzupełnieniem zastanej funkcji i nada tej części miasta reprezentacyjny charakter.

Biuro Projektowe „Archi+”

i turystów odwiedzających Białystok i województwo podlaskie, oraz odbywać się będzie promocja walorów duchowych, turystycznych i kulturalnych Podlasia, w tym w szczególności: szlaku bł. ks. Michała Sopoćki – spowiednika św. Faustyny Kowalskiej. Szlak ten jest obecnie jednym z najbardziej znanych szlaków turystycznych miasta, co potwierdziła ankieta przeprowadzona ostatnio na urzędowej stronie internetowej miasta; międzynarodowego szlaku dominikańskiego; szlaku Papieskiego – na którym zwiedzić można miejsca, które odwiedził niegdyś Jan Paweł II; szlaku bł. ks. Jerzego Popiełuszko, który urodził się na Podlasiu.

W Centrum Informacji Turystycznej, które powstanie w ramach Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego promowane będą również pozostałe szlaki turystyczne: Szlak Esperanto i Wielu Kultur czy szlak zabytkowych drewnianych świątyń Białostockich.

Miroslaw Józwicki



Wizualizacja Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego przy ul. Kościelnej w Białymstoku

Z ŻYCIA PARAFII



Kolegium Liturgicznej Służby Ołtarza Archidiecezji Białostockiej

- ks. Wojciech Szubzda – przewodniczący, odpowiedzialny za dekanat Białystok Śródmieście, e-mail: wszubzda@wp.pl
- ks. Kamil Kochanowski, odpowiedzialny za dekanat Białystok Bacieczki, e-mail: camilo1@interia.pl
- ks. Marcin Pierzchała, odpowiedzialny za dekanat Białystok Białostoczek, e-mail: mparx@o2.pl
- ks. Antoni Wiszowaty, odpowiedzialny za dekanat Białystok Dojldy, e-mail: sac33@interia.pl
- ks. Łukasz Żuk, odpowiedzialny za dekanat Białystok Nowe Miasto, e-mail: lukasz.zuk@wp.pl
- ks. Artur Jurczak, odpowiedzialny za dekanat Białystok Starosielce, e-mail: artusius@o2.pl
- ks. Adam Dawidowicz, odpowiedzialny za dekanat Dąbrowa Białostocka, e-mail: adamdav@interia.pl
- ks. Karol Piniewski, odpowiedzialny za dekanat Knyszyn, e-mail: pikar4@wp.pl
- ks. Radosław Kowalski, odpowiedzialny za dekanat Korycin, e-mail: klradek.kowalski@wp.pl
- ks. Tomasz Niewiński, odpowiedzialny za dekanaty Sokółka i Krynki, e-mail: tnt2000@poczta.wp.pl
- ks. Maciej Słyż, odpowiedzialny za dekanat Mońki, e-mail: xmslyz@gmail.com
- ks. Krzysztof Rutkowski, odpowiedzialny za dekanat Wasilków, e-mail: krzysiekrut@wp.pl

Liturgiczna Służba Ołtarza Archidiecezji Białostockiej

Mimo tego, że świat staje się coraz bardziej konformistyczny, a ludzie są coraz mniej skłonni do wyrzeczeń, wciąż znajdują się chętni, wśród dzieci, młodzieży i starszych, którzy ochoczo poświęcają swój czas, wysiłek, aby służyć przy ołtarzu, nie tylko w niedzielę, ale również w powszednie dni tygodnia. To zadziwiające, że w dzisiejszych czasach, dzieci w wieku szkoły podstawowej potrafią wstać o szóstej rano, gdy jeszcze reszta rodziny śpi w najlepsze, i, często nawet mimo złej pogody, przyjść na poranną Mszę, aby usłużyć kapłanowi przy Chrystusowym ołtarzu. Cieszy również fakt, że ministranci często nie ograniczają się do samej służby podczas liturgii, ale chętni są świadczyć wszechstronną pomoc w parafii. Wypada wyrazić wdzięczność za wszelką życzliwość i ofiarność ministrantom naszej Archidiecezji.

Nie ulega wątpliwości, że ministranci wciąż potrzebują formacji tak liturgicznej jak i ludzkiej. Okazją ku temu są cotygodniowe spotkania z animatorem bądź z księdzem, rekolekcje formacyjne, ale również wszelkiego rodzaju spotkania czy to przy dekorowaniu żłóbka, czy to na wycieczkach rowerowych, czy to na boisku, czy na obozach.

Diecezja również stwarza możliwości i usiłuje zachęcać do permanentnej formacji. Podobnie jak w roku ubiegłym, wszyscy (od szesnastego roku życia), którzy mają ku temu predyspozycje i chcieliby przygotować się do czytania Słowa Bożego podczas liturgii, mogą wziąć udział w kursie lektorskim. Będzie odbywał się on w pierwsze soboty miesiąca w godz. od 10.00 do 13.00 przy parafii Miłosierdzia Bożego w Białymstoku.

W tym roku organizowany jest również konkurs na najlepszą parafialną asystę biskupią. Asysta będzie oceniana wieloaspektowo. Liczyć się będzie po-

ziom techniczny wykonywanych czynności liturgicznych, jakość strojów liturgicznych, współpraca między członkami asysty, gorliwość w służbie przy ołtarzu, atmosfera panująca w zakrystii przed i po Mszy Świętej. Ministranci parafii posiadającej najlepsze asysty biskupią otrzymają stół bilardowy.

Rozebrany zostanie również turniej piłki nożnej w trzech kategoriach wiekowych, najpierw na poziomie dekanalnym, a następnie odbędą się finały diecezjalne. Zwycięskie drużyny poszczególnych kategorii pojedają na Mistrzostwa Polski LSO do Gdańska. W ubiegłym roku ministranci z Choroszczycy i Dolistowa zajęli piąte miejsca. W następnym roku liczymy na więcej.

Na inaugurację bieżącego roku formacyjnego odbył się zjazd Liturgicznej Służby Ołtarza naszej Archidiecezji. Miał on miejsce w Choroszczycy, 18 września, w święto św. Stanisława Kostki. Po powitaniu wszystkich zebranych ks. dr Tomasz Powichrowski, wygłosił konferencję na temat symboliki złożonych rąk. (Pierwszym celem bieżącego roku formacyjnego jest skupienie uwagi na starannym składaniu rąk, aby w ten sposób wyrażać chęć poddania się Bogu). Następnie odbyła się uroczysta Msza Święta koncelebrowana przez przybyłych kapłanów. Po Eucharystii można było upiec sobie kiełbasę nad przygotowanym ogniskiem, wziąć udział w różnych konkurencjach sportowych. Zjazd zakończył mecz piłki nożnej księża-ministranci. Po zaciętych i ładnym meczu ministranci wygrali z księżmi. Należy mieć nadzieję, że cały rok formacyjny 2010/2011 będzie równie udany dla ministrantów naszej Archidiecezji.

ks. Wojciech Szubzda



Finałowy mecz pomiędzy ministrantami z Korycina i Dolistowa – Korycin – 24.04.2010

Z ŻYCIA PARAFII

Rok Kolbiański

W dniu 14 sierpnia 2010 r. rozpoczął się Rok Kolbiański ogłoszony przez O.O. Franciszkanów, który trwać będzie do 15 sierpnia 2011 r. Jest on odpowiedzią na wezwanie Wielkiego Polaka, Sługi Bożego Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia: „Nie gaście ducha Ojca Maksymiliana!”

W tym czasie pragniemy w szczególności sposób uczcić syna polskiej ziemi i „świętego naszych trudnych czasów”, jak go określił Papież Jan Paweł II; założyciela Niepokalanowa, Rycerstwa Niepokalanej i Wydawnictwa MI; bohatera, człowieka żyjącego wiarą na co dzień. W przyszłym roku będziemy obchodzili 70. rocznicę męczeńskiej śmierci wielkiego czciciela Niepokalanej.

Uśmiechnięty Święty, jak mówili niektórzy o o. Kolbe, nie miał wcale „wesołego” życia – z jednym płucem, chory od młodości na gruźlicę szedł niemal od początku drogą krzyżową swojego losu. Szczególny jej etap rozpoczął się właśnie 70 lat temu – 17 lutego 1941 r. i zaprowadził go na Pawiak. Potem 28 maja został umieszczony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Tam dokonał się finał ofiary życia – 14 sierpnia 1941 r.

Oddany Chrystusowi i Jego Matce odebrał dwie korony: białą – świętości i czerwoną – męczeństwa.

Przyjdzie nam w Roku Kolbiańskim przyjrzeć się bliżej sobie: ile jest w nas chrześcijaństwa i człowieczeństwa, ile jesteśmy zdolni dać Chrystusowi i bliźnim

w potrzebie; czy potrafimy na co dzień wypełniać przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Przybliżając przez ten rok postać św. Maksymiliana, przyjdzie nam zamysleć się nad tym niezwykłym zwycięstwem dobra nad złem – zwycięstwem Chrystusa w człowieku, zwycięstwem ducha nad ciałem.

Poznając duchowość o. Maksymiliana przekonamy się, że zwycięstwo może osiągnąć każdy człowiek, jeśli skłoni się ku Bogu przez Maryję – Niepokalaną. Abyśmy mogli przeżyć jak najlepiej rozpoczęty Rok Kolbiański i aby on zrodził w naszym życiu, w naszych rodzinach, w naszej Ojczyźnie jak najwięcej dobrych owoców, niech posłużą jako zachęta słowa Papieża Jana Pawła II:

„O d r o d z e - nie moralne u nas, w narodzie św. Maksymiliana, który oddał swoje życie za ocalenie rodziny, to nade wszystko troska o ocalenie polskiej rodziny; to także troska o miłość przeciw wszelkim objawom nienawiści; to troska o ocalenie każdego ludzkiego życia od początku aż do zgonu; to troska o trzeźwość, o uczciwość i prawdę w życiu domowym i społecznym. Wspólnie z całym Kościołem w Polsce proszę Ciebie, Pani Jasnogórska i Matko mojego Narodu, o to, aby słowa św. Maksymiliana Kolbego: «Niepokalana chce, aby Polska odradzała się moralnie» – patrona naszego trudnego stulecia, wypełniały się w życiu mojej umiłowanej Ojczyzny tak bardzo i głęboko doświadczonej cierpieniem.”

ks. Jerzy Szyrnyng

Rycerstwo Niepokalanej zaprasza wszystkich czcicieli Najświętszej Maryi do odprawiania w Roku Kolbiańskim Koronki do św. Maksymiliana 14 dnia każdego miesiąca. Aby dowiedzieć się, jak odmawiać tę Koronkę i ją nabyć, proszę zwracać się do Anny Jodczyk, Prezes Stowarzyszenia „Rycerstwo Niepokalanej” Archidiecezji Białostockiej (tel. 661 293 121) lub animatorów Rycerstwa Niepokalanej działających w parafiach.

MATKI W MODLITWIE U JASNOGÓRSKIEJ PANI

Białostockie Matki w Modlitwie mają szczególną więź z Maryją – Matką Jezusa. W dniach 5-7 września wyjechały wraz ze swym asystentem kościelnym ks. Mirosławem Korsakiem do Częstochowy. W Dąbrowie Zielonej nastąpiło spotkanie z jedną z Matek w Modlitwie – Wiesią, która prowadzi grupę modlitewną i pomaga grupom w Lelowie i Garnku w okolicach Częstochowy.

W Częstochowie na Jasnej Górze odbyła się Msza św. w intencji wszystkich Matek w Modlitwie i ich dzieci. Po Eucharystii Ojcowie Paulini udzieliли błogosławieństwa, a Radio Jasnogórskie nagrało audycję o Ruchu Matek w Modlitwie z udziałem grupy z naszej Archidiecezji.

Niedziela 12 września była dniem nawiedzenia sanktuarium w Studzienicznej i kaplicy w Płaskiej. Za zgodą ks. proboszcza Wojciecha Jabłońskiego podczas trzech Mszy św. został przedstawiony ruch Matek w Modlitwie. Książeczki do modlitwy, przygotowane na trzy Msze św. zostały rozdane podczas zaledwie jednej. Nowa partia książeczek szybko została dostarczona z Białegostoku.

Każda matka modli się od zawsze za swoje dzieci. Ale przez uczestnictwo w Ruchu Modlitewnym Matki w Modlitwie matki doznają szczególnego błogosławieństwa i czują, że w trosce o ich dzieci pomagają im Jezus. On wie, co jest dla nich najlepsze. Istnieje wiele świadectw, że modlitwy matek zostały wysłuchane.

Matki w Modlitwie czekają na nowe grupy i nowe miejsca, gdzie mogłyby pojechać, pomodlić się i opowiedzieć o swym ruchu.

Lucyna Dec

Kontakt: Lucyna Dec – koordynatorka Matek w Modlitwie tel. 695-736-805, ks. Mirosław Korsak – asystent kościelny Matek w Modlitwie; email: matkiwmodlitwie@wp.pl. W ostatni wtorek każdego miesiąca o godz. 18.00 w kościele Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Białymstoku (ul. Pogodna 63) odprawiana jest Msza św. w intencji Matek w Modlitwie, a po niej odbywa się spotkanie.



Matki w Modlitwie na spotkaniu w Dąbrowie Zielonej

W BLASKU PIĘKNA

Wiersze Haliny Auron

Są wiersze, które choć wyrastają z cierpienia, niosą w sobie wiele dobra, łagodności i radości życia. Towarzyszy im nieustanna modlitwa, aby ci, którzy dotykają bezboleśnie ziemi byli jej wierni do końca. Poezja Haliny Auron – to nieustanne zapisywanie zdarzeń i dziękczynienia

Boże Ciało

Dziewczynka w bieli
i sypane płatki kwiatów
od katedry środkiem ulicy
bez pośpiechu razem
śpiew błagalno-dziękczynny od ołtarzyka do
ołtarzyka
– na wzgórzach kościół jak zorza zaranna
ON
pośród swoich
znowu krzyżowany
podał dłoń temu przy krawędzi
lotem błyskawicy
otarł gorzką łzę
w imię przyjaźni cichutko upomniał....

oddech miał utrudzony, zbolałe czoło
pochyłał się w milczeniu
tak blisko – że nie można ominąć

w chaszczach codzienności
gdzieś się zapodziała chusta Weroniki,
zielen z pól Cyreny... ja – nip – pesel
zakodowana w sieci adamoewa
W uczcie
Przenajświętsze Ciało i Krew

nasz szept
i Twoja Ojczyzna tklivość
zjednuje każdą stronę świata
w modlitwie
najpiękniejszej
zwiewnej w kolorze tęczy

niewypowiedziana bliskość Stwórcy

Matce Teresie

Promień od słońca uleciał
wydmy pustyni przespierał
dostrzegając umęczonych
i zagłodzonych
trędowatych i odrzuconych

wyciągał ręce aby być
leczyć i przytulać
odkąd ziemi dotknął
zbierał zachody cierpień cząstkami różańca
po blask dnia
wierzył

* * *

ścieżka
pośród
znaków
zapytania

J.L.

biegnie
ku Wrotom
po odpowiedź
NIEWIDZIALNEGO

* * *

Spotkać Cię Panie
w alei różanej
na drodze zszarzałej
z trudem unosząc rękę
skowycząc z niewiary
i wołać o cud

upadki i skałeczenia
oparły się na betonie
o Twoje ślady
Panie

Halina Alfreda Auron. Poetka, białostoczanka, emerytowana nauczycielka. Wydała tom wierszy: *Jest w Tobie moja twoga* (2005). Wiersze jej znalazły gościnę w wielu antologiach poetyckich.



LEKKIM PIÓREM

A o Victorii Wiedeńskiej – zdumiewająca cisza...

Prawdopodobnie każdy uczeń gimnazjum czy liceum wie, jakiego wydarzenia rocznica przypada 11 września. Niestety można się obawiać, że tylko bardzo nieliczni potrafiliby odpowiedzieć na pytanie o rocznicę, przypadającą 12 września. A przecież chodzi o wydarzenie wielkiej wagi dla całej Europy, związane z chwałą oręża polskiego. 12 września 1683 roku rozegrała się bitwa pod Wiedniem. Starły się ze sobą wojska tureckie – od miesięcy oblegające austriacką stolicę – z armią koalicji chrześcijańskiej, której tron stanowiły przybyłe z odsieczą siły polskie. Bitwa zaczęła się rano i była bardzo zacięta. Około godziny 18.00 – po całodziennych zmaganiach – dowodzący armiami chrześcijańskiej koalicji król polski Jan III dał buławą znak, aby do decydującego ataku na Turków, ruszyła jazda sprzymierzonych. Jej tron stanowiły chorągwie polskiej husarii, dowodzone przez hetmanów Jabłonowskiego i Sieniawskiego. Sam król prowadził szarżę.

To było potężne uderzenie, którego armia muzułmańska nie wytrzymała i rzuciła się do ucieczki. Zdobyto obóz turecki, a wielką chorągiew Mahometa, król Jan III wysłał Ojcu Świętemu.

W niecały miesiąc później – 9 października pod Parkanami – dowodzone przez polskiego monarchę wojska chrześcijańskie (z rozstrzygającym udziałem husarii hetmana Jabłonowskiego i artylerii generała Kątskiego) definitywnie zdruzgotowały armię turecką. Chrześcijańska Europa odniosła wspaniały triumf, dzięki geniuszowi dowódcemu polskiego króla Jana III i sile polskiej armii, z niezrównaną husarią na czele.

Zamachy z 11 września 2001 roku były „rewanżem” islamu za klęskę z 1683 roku (w historiografii muzułmańskiej utrzymywano, że bitwa wiedeńska odbyła się właśnie 11 września). O wydarzeniach z World Trade Center mówi się dużo. O Victorii Wiedeńskiej – ratującej

Europę przed muzułmańskim zalewem – jakoś cicho.

Nie tylko zresztą o tym wielkim polskim triumfie milczy się w polskich (polskojęzycznych?) mediach. 4 lipca tego roku przypadała 400-setna rocznica bitwy pod Kłuszynem. Wojska polskie – dowodzone przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego – właśnie 4 lipca 1610 roku, rozbiły armię rosyjską i wspomagając ją oddziały szwedzkie, w następstwie czego Polacy zajęli Moskwę i okopowali ją blisko dwa lata. Słyszał ktoś o tym wydarzeniu w jego okrągłą rocznicę? O ile się nie mylę, to poza Radiem Maryja i związanymi z nim mediami, nikt tego nie przypominał.

I pomyśleć, jak biadłą różną „(j)autorytet”, że w Polsce obchodzi się jedynie smutne rocznice. Dlaczego nie celebrytuje się rocznic wielkich polskich triumfów?

ks. Marek Czech



O ZDROWIU

Zdrowie, to nie tylko brak choroby lub niepełnosprawności, lecz stan dobrego samopoczucia fizycznego, psychicznego i społecznego. Zdrowie zależy od wielu grup czynników, które określił w 1973 r. Lalond (kanadyjski minister zdrowia) i funkcjonują one od tego czasu jako tzw. pola zdrowotne.

Najwięcej zależy od... ciebie

Koncepcja „pól zdrowia” pozwala na uporządkowanie każdego czynnika, któremu można przypisać wpływ na stan zdrowia, jednej z czterech wyróżnionych kategorii.

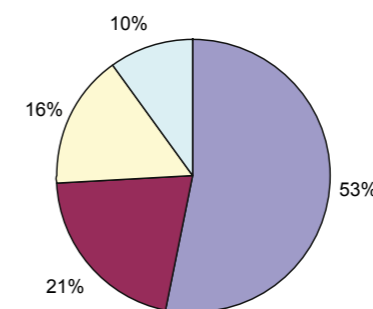
Największy wpływ na zdrowie – ok. 53% ma styl życia, czyli między innymi: aktywność ruchowa (fizyczna), zwyczaje żywieniowe (odżywianie), sposób spędzania wolnego czasu, radzenie sobie ze stresem, stosunki społeczne (w rodzinie, miejscu pracy, środowisku), posiadanie pracy i satysfakcja z niej, warunki mieszkaniowe, poczucie bezpieczeństwa w domu, w miejscu zamieszkania, w kraju i na świecie) stosowanie używek (nikotyna, alkohol, leki, narkotyki), zachowania seksualne. Jest to grupa czynników, na które mamy bezpośredni wpływ.

Środowisko fizyczne – warunkuje stan zdrowia człowieka w ok. 21%. Korzystny wpływ na zdrowie ma: stan czystości wody, powietrza i gleby, ilość odpadów, zdrowa i bezpieczna szkoła itd. Negatywne oddziaływanie na zdrowie wynika w znacznym stopniu z degradacji środowiska naturalnego, promieniowania jonizującego, hałasu, szkodliwych substancji chemicznych (dwutlenek siarki, pestycydy, tlenek azotu, tlenek węgla, ołów, fluor, azbest) oraz czynników biologicznych. Oddziaływanie człowieka na



poszczególne elementy zmienia się wraz z postępem cywilizacyjnym i technologicznym.

Czynniki genetyczne są odpowiedzialne w ok. 16% za nasze zdrowie, nie mamy na nie żadnego wpływu.



Opieka medyczna (jej dostępność, organizacja i jakość, skuteczność, akceptacja pracowników, metod i urządzeń, koszty) wpływa tylko w około 10%. Jesteśmy wyłącznie odbiorcami działań, na które nie mamy bezpośrednio wpływu. Najlepiej zorganizowana, o bogatych zasobach sprzętowych i dobrze finansowana ochrona zdrowia nie warunkuje utrzymania stanu pełnego zdrowia.

Najwięcej zależy od... ciebie

Joanna Zabielska-Cieciuch

KUCHNIA

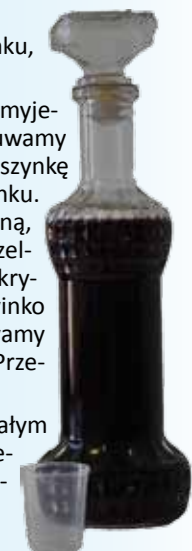
Winko czosnkowe

Winko czosnkowe zapobiega przeziębieniom, grypie, a także innym zimowym infekcjom. Osoby skłonne do przeziębień powinny popijać to winko regularnie od jesieni. Działa wzmacniająco na mięsień sercowy oraz chroni przed miażdżycą. Obniża też poziom cholesterolu we krwi oraz ciśnienie. Jest bardzo przydatne osobom po przebytych zawałach serca i udarach mózgu.

Składniki: 24 duże ząbki czosnku, 3 średnie cytryny, 1 litr wody

Przygotowanie: cytryny dobrze myjemy, przecinamy na 4 części, usuwamy pestki i przepuszczamy przez maszynkę razem z obranymi ząbkami czosnku. Wszystko zalewamy przegotowaną, chłodną wodą. Zamykamy w szczelnym słoju i zostawiamy pod przykryciem na dwa dni. Następnie winko przedcedzamy przez gazę i zlewamy do szczelnej, ciemnej butelki. Przechowujemy ją w lodówce.

Stosowanie: pić po jednym małym kieliszku 2 razy dziennie po jedzeniu. Do winka można dodać trochę soku z owoców aronii.



Winko cebulowo-miodowe

Winko to ma właściwości wzmacniające cały organizm. Broni przed zimowymi infekcjami, przede wszystkim górnych dróg oddechowych. Uplynnia uporczywą wydzielinę zgajającą w czasie infekcji w gardle i oskrzelach. Ma także zdolność obniżania cholesterolu we krwi i broni przed postępowaniem miażdżycy.

Składniki: 3 duże cebule, 100 g dobrego miodu pszczelego (najlepiej wielokwiatowego lub majowego), 0,7 litra gronowego, wytrawnego wina

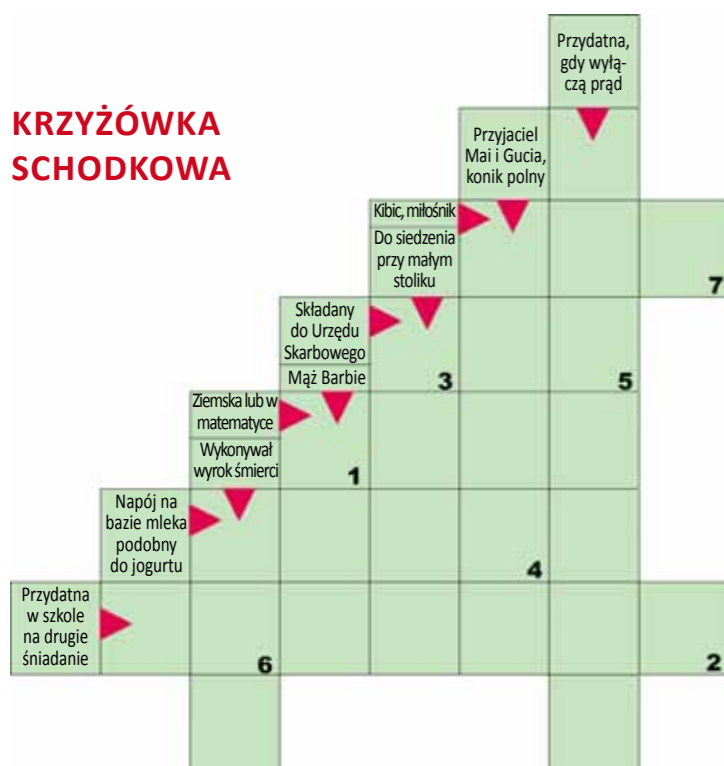
Przygotowanie: cebule ucieramy na tarce i umieszczamy w słoiku. Dodajemy miód i zalewamy winem. Zamknięty słoik przechowujemy w ciepłym miejscu około 7 dni. Od czasu do czasu potrzebujemy nim w celu lepszego połączenia się składników. Po odciedzeniu i odciśnięciu resztek cebuli, winko zlewamy do szczelnej butelki z ciemnego szkła. Przechowujemy ją w lodówce.

Stosowanie: winko należy zażywać po 2 łyżki 2-3 razy dziennie pomiędzy posiłkami. W okresie epidemii przeziębień przyjmować po 3 łyżki leku, z czego ostatnią porcję przed snem.

Irena

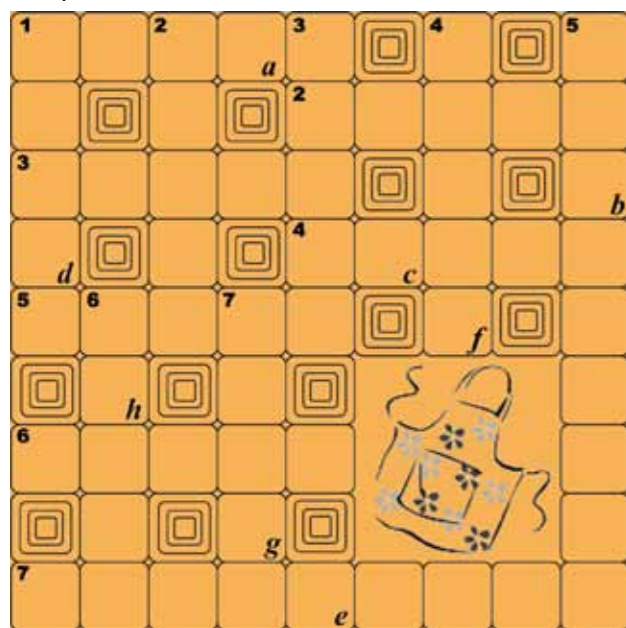


ROZRYWKI DZIECIĘCE

KRZYŻÓWKA
SCHODKOWA

KRZYŻÓWKA Z OBRAZKIEM

Na podstawie określń wpisz odgadnięte hasła do diagramu krzyżówki. Hasło końcowe utworzą litery z pól oznaczonych od „a” do „h”.



POZIOMO:

- Niejedna w skórze ryby.
- Do ścierania tablicy lub do kąpieli.
- Z klocków lub Eiffa w Paryżu.
- Wznoszony za zdrowie jubilate.
- Bieg wydarzeń w książce lub filmie.
- Jęczmienna, gryczana albo jagłana.
- Spleciony z włosów u dziewczynki.

PIONOWO:

- W szkole siedzi przy niej uczeń.
- Spec od naprawy obuwia.
- Buzek lub Kulesza.
- Największy posiłek w ciągu dnia.
- Na obrazku.
- Szyk, elegancja lub sala lekcyjna.
- Angielski lub włoski.

WIROKRZYŻÓWKA Z HASŁEM
W ODCINKACH (2)

Rozwiąż 10 krzyżówek od września do czerwca, a hasło końcowe prześlą do redakcji. Weźmiesz udział w specjalnym losowaniu nagród. To wspaniała rozrywka i możliwość zdobycia atrakcyjnych upominków.

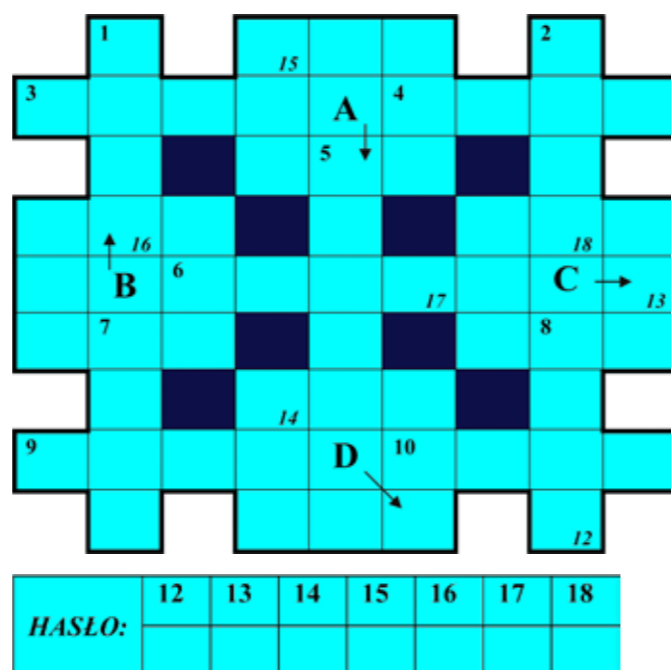
Losowanie odbędzie się w lipcu 2011 roku. Hasło z tej krzyżówki wchodzi w skład rozwiązań z bieżącego numeru. Po rozwiązaniu krzyżówki litery z pól w prawym dolnym rogu, utworzą rozwiązanie – część hasła wiokrzyżówki w odcinkach.

PRAWOSKRĘTNI:

- A) np. Józef Glemp,
B) np. kapucyn,
C) odmawiany w październiku,
D) szkolne wdzianko.
POZIOMO:
3) łotr spod ciemnej gwiazdy,
4) strzela do zakochanych,

6) wystawał w starej chacie,

- 9) motyl lub żuczek,
10) „odzieniec drzewa”.
PIONOWO:
1) harcowski na polanie,
2) madejowe lub mażeńskie,
5) uprzykrza życie w lecie,
7) część kościoła,
8) dowcip przedniej marki.



REBUS

Rozwiązanie rebusu składa się z jednego wyrazu o początkowej literze P.

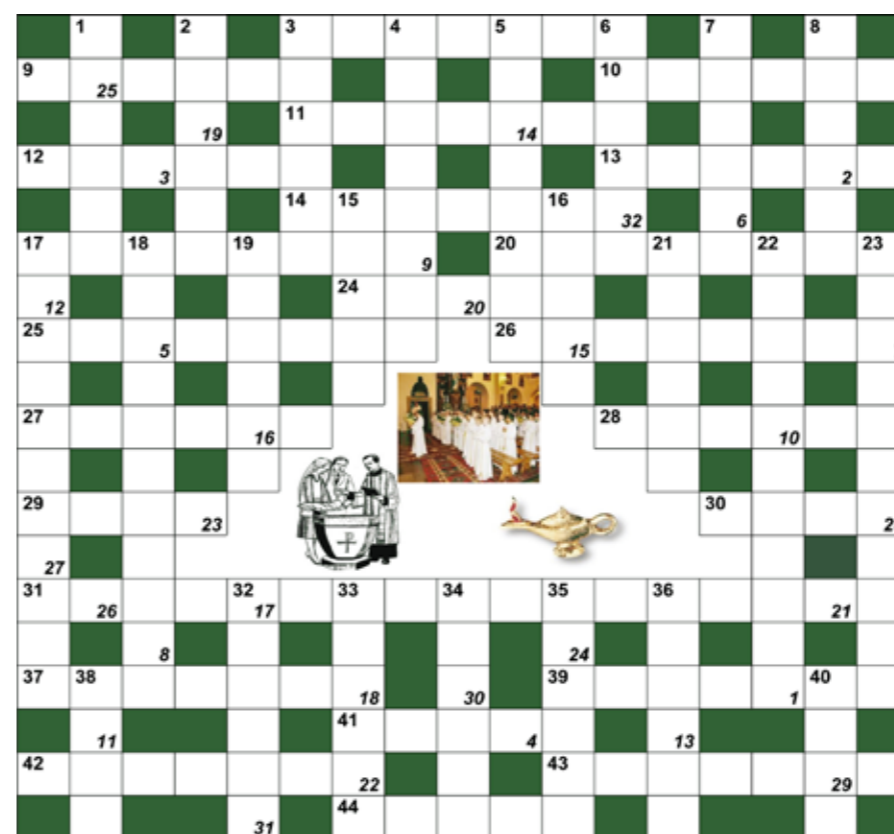


Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu nagród, powinni do 20 października przysłać na adres Redakcji prawidłowe rozwiązanie przynajmniej dwóch zadań. Piszcie, ile macie lat, a na kopertach lub kartach umieście dopisek „Rozrywki dziecięce”.

Nagrody za rozwiązanie zadań wrześniowych wylosowali: **Magdalena i Krzysztof Kozikowscy** z Białegostoku, **Luiza Dzierżanowska** z Goniądza oraz **Dorota Dąbrowska** z Białegostoku. Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

Kinga Zelent i Andrzej Mariusz Pereszczako

KRZYŻÓWKA



POZIOMO:

- turystyczny środek transportu,
- odgłos tłuczonego szkła,
- krajan, rodak,
- ze stolicą w Wiedniu,
- dawne określenie księdza, zwłaszcza proboszcza,
- ... Daniec, znany kabareciarz,
- rzeka na terenie Chin i Birmy (najdłuższa rzeka tego kraju) o dł. 2170 km,
- ... Bonaparte, autor kodeksu cywilnego,
- środek transportu z filmów westeronowych,
- władca Asyrii, mąż Semiramidy,
- miejski przejazd wiodący nad ulicami,
- rasa psów, należąca do grupy pinczera,
- adwersarz przypiływu,
- poległ z ręki Dawida,
- niezbędny w kuchni,
- bokser lub pudełek,
- napisał je św. Jan (2 wyrazy),
- w niej przygotowuje się posiłki,
- uroczystość z obrazka w krzyżówce,
- była nią Maryja dla św. Anny i św. Joachima,
- uroczystość z obrazka w krzyżówce,
- dokument *Znaleziony w Saragossie*,
- ulicznik bardziej francuski niż polski.

PIONOWO:

- płucze, wiruje i suszy,
- pojedynczy listek trawy,
- wada wymowy związana z akcentowaniem a, o,
- kraina leżąca w środkowej Italii,
- państwo ze stolicą w Bridgetown,
- ... Basajew, przywódca walk o niepodległość Czeczenii,

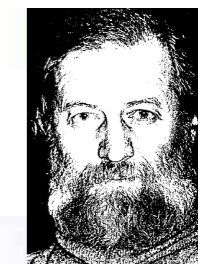
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

- przejazd z Białegostoku do Częstochowy,
- jest nim Podlasie,
- białostockie skrzyżowanie na końcu Alei Piłsudskiego,
- część rakiety kosmicznej,
- nieład w mieszkaniu,
- „będzie się smażył w piekle”,
- związek organiczny z grupy estrów,
- Jerzy ... Szajnowicz, znany jako agent nr 1,
- przełożony diakonów przy katedrze,
- jedna ze sfer otaczających Ziemię,
- wzięty do niewoli w czasie wojny,
- sprawa załatwiona do odłożenia na bok,
- średniowieczna „restauracja”,
- wie, jak oszlifować rurkę,
- z przypowieści biblijnej na obrazku krzyżówki,
- biblijne ... Igielne,
- św. Piotr lub św. Paweł.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wrześniowej nagrody wylosowali: **Beata Jakubiak, Joanna i Grzegorz Tarasiewicz oraz Marianna Szulborska** – wszyscy z Białegostoku. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 20 października na adres naszej Redakcji, rozlosujemy nagrody książkowe.

Andrzej Mariusz Pereszczako

GROZDEW



UŚMIECHNIJ SIĘ

- Wysoki sędzie, jestem niewinny!
- Wszyscy tak mówią.
- No widzi Pan, Panie sędzio... Skoro wszyscy tak mówią, to musi to być prawda.

Kowalski do sąsiada:

- Miałeś kiedyś inne zdanie niż Twoja żona?
- Oczywiście, ale ona o tym nie wie.

W sądzie zeznaje kobieta:

- Wiek świadka?
- Trzydzieści lat i kilka miesięcy...
- A konkretnie to ile miesięcy?
- Dziewięćdziesiąt osiem.

Rozprawa sądowa na Grenlandii.

- Niech oskarżony wyjaśni – żąda sędzia, co robił Pan w nocy z 15 października na 20 lutego...

Kowalski spotyka na schodach sąsiada i mówi:

- Dzień dobry sąsiedzie. Czy wyjeżdża Pan gdzieś na święta?
- Oczywiście.
- A można wiedzieć dokąd?
- Jeszcze nie wiem. Chcę sobie samemu zrobić niespodziankę.

KSIĘGARNIA
— Św. Jerzego —

Białystok, ul. Kościelna 1

KUPON RABATOWY 5%

Przy zakupach powyżej 30 zł zniżka 5%.

Ważny do 31 października 2010 r.

ZAPROSZENIA

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE
W BIAŁYMSTOKU

Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (katedra), ul. Kościelna 2 – Msza św. w każdą niedzielę o godz. 19.30.

Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii św. Rocha, ul. Ks. A. Abramowicza 1 – Msza św. akademicka w każdą niedzielę o godz. 18.00.

Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, ul. Pogodna 63 – Msza św. akademicka w każdą niedzielę o godz. 18.00.

Podczas Mszy św. podawane są również bieżące informacje na temat spotkań duszpasterskich, nabożeństw i innych wydarzeń odbywających się w ciągu tygodnia w każdym z ośrodków DA. Wszelkie informacje na temat działalności Duszpasterstwa Akademickiego w Białymstoku dostępne są także na stronie internetowej: www.da.bialystok.pl

Msza św. w okazji Inauguracji Roku Akademickiego 2010/2011 będzie sprawowana w niedzielę 10 października 2010 o godz. 19.30 w katedrze białostockiej. Do uczestnictwa w niej serdecznie zapraszamy pracowników i studentów wszystkich białostockich uczelni. Mszy św., w której udział wezmą rektorzy i prorektorzy uczelni, przewodniczyć będzie abp Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki.

Akademickie Nabożeństwa Różańcowe w katedrze (codziennie w październiku) o godz. 19.30. W ramach nabożeństwa są: konferencja na temat prawd wiary, jedna tajemnica *Różańca Świętego* oraz Komunia św. Śpiewy prowadzą schola akademickie.

Akademickie Katechezy Przedmażeńskie odbędą się w terminie od 24.X do 28.XI. Cykl katechez składa się z sześciu spotkań: zawsze w niedzielę o godz. 17.45, w budynku Zespołu Szkół Katolickich w Białymstoku, ul. Kościelna 3. Zapisy i bliższe informacje na pierwszym spotkaniu w niedzielę 24 października.

Spotkania przygotowujące do wyjazdu na **Europejskie Spotkanie Młodych Taizé w Rotterdamie** (28.XII.2010 – 2.I.2011) odbywają się w każdy czwartek o godz. 18.00 w Piwnicy Akademickiej (ul. Kościelna 2).

Wszystkich, którzy pragną wynająć swoje mieszkania czy pokoje studentom, proszeni są o zgłaszanie adresów w kancelarii parafialnej przy Katedrze czynnej codziennie oprócz niedziel w godz. 9.00-12.00 oraz 15.00-17.30. Studenci potrzebujący stancji mogą zgłaszać się do duszpasterstwa akademickiego znajdującego się w drugim budynku plebanii (ul. Kościelna 2), lub drogą emailową: katedra@da.bialystok.pl

XXVIII DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
W BIAŁYMSTOKU

3.X niedziela – 18.00 – kościół pw. Wszystkich Świętych, ul. Antoniuk Fabryczny 45 – Msza św. i koncert Chóru Żeńskiego X Liceum Ogólnokształcącego pod dyrekcją Anny Olszewskiej; **19.15** – kościół pw. Wojciecha, ul. Warszawska 46 – Msza św. na inaugurację XXVIII Dni Kultury Chrześcijańskiej pod przewodnictwem abp. Stanisława Szymeckiego. Na organach gra Ewa Karpowicz, śpiewa Hanna Maria Zajązkiewicz – sopran. Po Mszy św. koncert Zespołu Muzyki Dawnej „Diletto” pod dyrekcją Anny Moniuszko oraz Scholi Gregoriana Sancti Casimiri.

6.X środa – 19.00 – oratorium św. Jerzego przy kościele pw. św. Wojciecha, ul. Warszawska 46 – ks. dr Andrzej Dębski – *Ks. Jerzy Popiełuszko – prorok wolności.*

10.X niedziela – 12.30 – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji wszystkich poległych w katastrofie lotniczej na lotnisku k. Smoleńska, poświęcenie obrazu Matki Boskiej Smoleńskiej i umieszczenie w Kościele. (Obraz został wykonany na konkurs „Matka Boża w Ikonie” organizowany przez KIK i Muzeum Ikon w Supraślu); **18.00** – kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, ul. Pogodna 63 – Msza św. i koncert chóru parafii pw. św. Kazimierza pod dyrekcją Romana Szymczuka; **18.00** – kościół pw. bł. Bolesławy Lament, ul. M. Dąbrowskiej 3 – Msza św. i koncert Katedralnego Chóru Carmen pod dyrekcją Bożeny Bojaryn-Przybyła; **19.15** – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji beatyfikacji Jana Pawła II oraz koncert pamięci Jana Pawła II w wykonaniu Teatru Rapsodycznego Dnia Trzeciego z Wrocławia.

11.X poniedziałek – 18.00 – Klub Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku, ul. Świętojańska 7 – *Powroty do Domu dzięki miłości, która pokonała zło zadane Polakom na Kresach. Świat polskich lekarzy z Wileńszczyzny z okresu międzywojennego* – wystawa i prezentacja książki Alicji Teresy Łubkowskiej.

13.X środa – 19.00 – oratorium św. Jerzego – ks. prałat dr Wojciech Michniewicz (profesor AWSD w Białymstoku) – *„Miłością zło pokonajmy” w nauczaniu Świętego Jana Apostoła i Ewangelisty.*

14.X czwartek – 18.00 – Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a – Spotkanie z Mieczysławem Czajkowskim autorem książki o bł. ks. Michale Sopoć – prowadzi Waldemar Smaszcz.

17.X niedziela – 18.00 – kościół pw. św. Karola Boromeusza, ul. Pułaskiego 94 – Msza św. i koncert Hajnowskiego Chóru Kameralnego pod dyrekcją Ewy Barbary Rafalko; **18.00** – kościół pw. Miłosierdzia Bożego, pl. bł. ks. Michała Sopoćki 1 – Msza św. i koncert Chóru Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku pod dyrekcją Bożenny Sawickiej; **19.15** – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji pracowników służby zdrowia.

20.X środa – 13.30 – Zespół Szkół Katolickich im. Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Kościelna 2 – Finał XV Konkursu Poetyckiego „Przekroczyć próg nadziei”; **19.00** – oratorium św. Jerzego – ks. dr Marek Wysocki (profesor AWSD w Białymstoku) – *Miłością zło pokonajmy*

23.X sobota – 10.00 – aula im. Jana Pawła II przy kościele św. Rocha, ul. ks. A. Abramowicza 1 – Finał XVI Konkursu Katechetycznego

24.X niedziela – 18.00 – kościół pw. św. Jadwigi Królowej, ul. Słonecznikowa 8 – Msza św. i koncert Chóru Uniwersytetu w Białymstoku pod dyr. Edwarda Kulikowskiego; **18.00** – kościół pw. św. Rocha, ul. ks. A. Abramowicza 1 – Msza św. i koncert Chóru Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina Wydziału Instrumentalno-Pedagogicznego w Białymstoku – opieka artystyczna prof. Bożenna Sawicka, adiunkt dr Anna Olszewska, asystent Anna Moniuszko; **18.00** – kościół pw. Świętej Rodziny, ul. Ogrodowa 2a – Msza św. i koncert Chóru „Cantylena” pod dyr. Kazimierza Klepackiego; **19.15** – kościół pw. św. Wojciecha Msza św. w intencji Ojczyzny oraz koncert „Pamięci Ks. Jerzego Popiełuszki” u wykonaniu Sylwestra Babiny.

27.X środa – 9.00 – sala gimnastyczna XI Liceum Ogólnokształcącego im. W. Pileckiego, ul. Grotgiera 9 – debata z udziałem młodzieży pt. *Miłością zło pokonajmy* – prowadzi Jolanta Dziekońska; **19.00** – oratorium św. Jerzego – dr Krzysztof Korotkich (Uniwersytet w Białymstoku) – *Czy Jurand ze Spychowa znajdzie i dziś naśladowców?*

28.X czwartek – 13.00 – Szkoła Podstawowa nr 7 w Białymstoku, ul. Wiatrakowa 7 – Finał IV Konkursu Plastycznego.

30.X sobota – 18.00 – kościół pw. św. Jadwigi Królowej, ul. Słonecznikowa 8 – Msza św. i koncert muzyki sakralnej w wykonaniu Hanny Marii Zajązkiewicz – sopran, Marty Wróblewskiej – sopran i Ewy Karpowicz-organy.

31.X niedziela – 19.30 – archikatedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – Msza św. dziękczynna na zakończenie XXVIII Dni Kultury Chrześcijańskiej pod przewodnictwem ks. infułata Adama Krasieńskiego – Wikariusza Generalnego oraz koncert Chóru Politechniki Białostockiej pod dyrekcją Wioletty Miłkowskiej.

Wszystkie spotkania i koncerty są bezpłatne. Serdecznie zapraszamy.



ZAPROSZENIA

W niedzielę 3 października o godz. 12.15 na błoniach Jana Pawła II, za kościołem parafialnym w Choroszcy, zostanie odprawiona **MSZA ŚW. POŁOWA W INTENCJI WŁAŚCICIELI I OPIEKUNÓW ZWIERZĄT**, związana z obchodami wspomnienia św. Franciszka z Asyżu. Eucharystia zakończy się uroczystym obrzędem błogosławieństwa zwierząt.

Dnia 7 października 2010 r. (czwartek) w archikatedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku o godz. 14.00 zostanie odprawiona **MSZA ŚW. POD PRZEWODNICTWEM NOWEGO NUNCJUSZA W POLSCE ARCYBISKUPA CELESTINO MIGLIORE** koncelebrzana przez księży naszej Archidiecezji. W dniach 7-9 października w hotelu „Branicki” w Białymstoku odbędzie się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej stan badań i perspektywy”, zorganizowana przez Katedrę Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku. Program konferencji zamieszczony jest na stronie internetowej www.ktk.uwb.edu.pl.

Kustosz Sanktuarium w Różanymstoku i Archidiecezjalne Duszpasterstwo Emerytów i Rencistów zapraszają do uczestnictwa w dorocznym **DNIU SENIORA Z MATKĄ BOŻĄ RÓŻANOSTOCKĄ**, który odbędzie się w sobotę 9 października 2010 r. W ramach pielgrzymki o godz. 10.00 odprawiona zostanie Msza św. pod przewodnictwem abp. Seniora Stanisława Szymeckiego. Po Mszy św. koncert chórów seniorskich z Archidiecezji Białostockiej i Podlasia w repertuarze pieśni Maryjnych. Zakończenie pielgrzymki przewidziane na godz. 15.00.

SPOTKANIE ZE WSPÓLNOTĄ „CENACOLO” NA TEMAT „NAŁOGI, UZALEŻNIENIA – TO JUŻ KONIEC?” Odbędzie się w sobotę 9 października w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Białymstoku. W programie konferencji, która rozpocznie się o godz. 9.00 przewidziane są m.in: świadectwa, Msza św. (o godz. 15.00) i sesja z odpowiedziami na pytania. Wszelkie informacje na temat spotkania zamieszczane są na stronie internetowej www.chce.org.pl.

Podczas **X DNIA PAPIESKIEGO „JAN PAWEŁ II – ODWAGA ŚWIĘTOŚCI”**, w niedzielę 10 października, odbędzie się zbiórka pieniężna, na rzecz Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Fundacja ta powołana została do życia przez Konferencję Episkopatu Polski po pielgrzymce Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski w roku 1999. Jej celem jest propagowanie nauczania Papieża Jana Pawła II, ukazywanie różnych aspektów jego bogatej działalności, a także materialne wspieranie uzdolnionej młodzieży, pochodzącej z terenów dotkniętych ubóstwem i bezrobociem. Pomocą materialną wspierani są uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a także studenci. Środki materialne Fundacja czerpie przede wszystkim z dorocznej zbiórki publicznej i przykościelnej. Zgodnie z wieloletnią tradycją, w Archidiecezji Białostockiej obchodzone będą Dni Kultury Chrześcijańskiej, związane z rocznicą wyboru Papieża Jana Pawła II.

DUSZPASTERSTWO RODZIN ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ zaprasza małżeństwa niesakramentalne na spotkania w każdą II niedzielę miesiąca (10.X, 14.XI, 12.XII) o godz. 17.00 – w dolnym kościele pw. Ducha Świętego w Białymstoku, ul. Sybiraków 2 (os. Piasta). Podczas spotkań: niedzielna Eucharystia, a także spotkania formacyjne, pomagające małżonkom ze związków niesakramentalnych rozwijać swoją wiarę. Msze św. dla małżeństw dotkniętych niepełnością odprawiane są w każdą III niedzielę miesiąca (17.X, 21.XI) o godz. 17.00 w Starym Kościele Farnym. W terminie od 19 do 20.XII odbędą się rekolekcje adwentowe (niedziela godz. 17.00, poniedziałek godz. 19.00). Więcej informacji na stronie internetowej: www.rodzinabialystok.pl

IV KONCERT TOTUS TUUS JANOWI PAWŁOWI II odbędzie się w sobotę, 16 października o godz. 17 w Auli Magna Pałacu Branickich w Białymstoku. Podczas koncertu słowo wygłosi ks. inf. Stanisław Strzelecki. Wystąpią: Trio Appassionato: Ewa Chomicz-Wysocka – fagot, Danuta Long – fortepian, Krzysztof Drzemicki – klarnet, a także Tadeusz Trojanowski – fortepian; Chór „Melodyjka” ze Szkoły Podstawowej nr 34 w Białymstoku (pod dyrekcją Jolanty Woronowicz). Koncert organizuje Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Musica Sacra w Białymstoku i Impresariat Muzyczny Pro Art.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży we współpracy z Duszpasterstwem Rodzin i Duszpasterstwem Akademickim zaprasza na **SPOTKANIE Z O. KSAWERYM KNOTZEM** pt. *Porozmawiajmy wreszcie o seksie! Seks jest boski, czyli erotyka katolika*. Spotkanie odbędzie się w niedzielę 17 października o godz. 17.30 w Kinie Ton w Białymstoku. Ojciec Ksawery znany jest z przełamывania tematu tabu, jakim jest seksualność człowieka. Jest autorem książki z tego zakresu, w tym ostatniego bestsellera *Seks jest boski*.

UROCZYSTOŚCI DZIĘKCZYNNY
ZA BEATYFIKACJĘ
KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

W Suchowoli, w rodzinnej parafii bł. ks. Jerzego Popiełuszki odbędą się uroczystości dziękczynne za jego beatyfikację. Program uroczystości, które odbędą się w niedzielę 10 października w kościele parafialnym, przedstawia się następująco: 10.30 – Program słowno-muzyczny o bł. ks. Jerzym Popiełuszcze. 10.55 – Powitanie delegacji i pocztów sztandarowych. 11.00 – Uroczysta Msza św. dziękczynna za beatyfikację bł. ks. Jerzego Popiełuszki, której będzie przewodniczył abp Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki. 12.30 – Uroczyste wniesienie relikwii błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. 12.45 – Poświęcenie symbolicznych nagrobków błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki i ks. Stanisława Suchowolca. 13.15 – Uroczysty przemarsz do Parku Miejskiego w celu odsłonięcia i poświęcenia pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki. 13.30 – Przemówienia gości. 14.00 – Odsłonięcie i poświęcenie pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki. 14.15 – Złożenie wieńców i kwiatów pod pomnikiem.



PIELGRZYMKI

Stowarzyszenie Matki Bożej Królowej Pokoju i Pojednania

Wilno – Troki – Saudżaj 11-14.11.2010

Śladami bł. Bolesławy Lament

Białoruś – Katyń – Petersburg – Wilno 8-14.10.2010



Fatima	28.04-3.05.2011	→
Rzym	21-25.10.2010	→
Guadalupe	11-20.03.2011	→

MEDJUGORIE 24-29.05.2011 →

Ziemia Święta 3-10.12.2011 →

Lwów – Kamieniec Pod. – Chocim maj 2011

Zapisy i bliższe informacje tel. 0-602 718 753, 0-85-66-33-664 o sobocie w soboty w godz. 8.00-9.00 w domu Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Białymstoku ul. Stołeczna 5

www.medjugorje.bialystok.opoka.org.pl

ZAWIERZENIE SIEBIE MATCE BOŻEJ WEDŁUG ŚW. FAUSTYNY

Maryjo, Matko moja i Pani moja!
Oddaję Ci duszę i ciało moje,
życie i śmierć moją,
i to co po niej nastąpi.
Wszystko składam
w Twoje ręce, o Matko moja.
Okryj swym
płaszczem dziewiczym
moją duszę i udziel mi
łaski czystości serca,
duszy i ciała,
i broń mnie swą potęgą
przed nieprzyjaciółmi
wszelkimi.

O śliczna Lilio,
Tyś dla mnie zwierciadłem,
o Matko Moja.

